



DZIŚ STREFA BIZNESU

PONAD 10,8 TYS. ZŁ BEZ FIRMY

NOWE LIMITY OTWIERAJĄ DROGĘ DO LEGALNEGO DORABIANIA

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



www.gazetakrakowska.pl

Nr 196 (23 837) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 25.08.2026

77
lat

Gazeta Krakowska



Po tragedii na ul. Solnej w Krakowie

To Hubert B. To on prowadził Volkswagena, który wypadł z jezdni i zabił dwie osoby. Mówi, że żałuje - Str. 3

Ewenement

Po podwójnym referendum w Mszanie Dolnej tamtejsza rada gminy będzie jednoosobowa - Str. 4

Ekstraklasa piłkarska

Pomocnik Lucas Piazon o Wiczystej: To nie trener gra. Podejmujemy głupie decyzje - Str. 16



FOT. ARTUR BOGACKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV



Porządek prawny

W Rabce drzewo zabiło trzy osoby. Sąd umorzył śledztwo. Rodziny ofiar walczą

Łukasz Bobek

Nie będzie wznowienia śledztwa ws. wypadku, w którym powalone drzewo zabiło trzy osoby. Sąd w Nowym Targu utrzymał decyzję prokuratury o umorzeniu śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników Urzędu Miejskiego w Rabce w zakresie pielęgnacji drzew. - Nie zgadzam się z tą decyzją! - mówi Kazimierz Wojtas, który stracił syna i żonę.

Do wypadku doszło w Poniedziałek Wielkanocny 2024 roku. Pan Kazimierz wraz z żoną Anią i 7-letnim synkiem Tymusiem wybrali się do Rabki, by odwiedzić chorego członka rodziny. Spacer alejką w pobliżu szpitala zamienił się w koszmar w ulamku sekundy. Pod naporem wiatru potężny

jesion runął wprost na przechodniów. Śmierć na miejscu poniosła 43-letnia żona pana Kazimierza, ich syn oraz 70-letnia kobieta.

Po śledztwie, na początku 2026 roku, Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu umorzyła postępowanie dotyczące wypadku w Rabce. Śledczy, opierając się na opiniach biegłych z zakresu dendrologii, botaniki i meteorologii, uznali, że bezpośrednią przyczyną tragedii był ekstremalny wiatr, a nie zaniedbania urzędników.

Z taką argumentacją kategorycznie nie zgadzają się rodziny ofiar. Złożyli zażalenie na decyzję prokuratury do sądu w Nowym Targu.

Sąd utrzymał w mocy decyzję prokuratury Teraz zapadła decyzja sądu. - Sąd Rejonowy w Nowym Targu, rozpo-

znając wniesione zażalenia, ocenił materiał dowodowy zgromadzony w toku prowadzonego śledztwa, wskazując, że jest on kompletny i podzielił stanowisko prokuratora odnośnie braku znamion czynu zabronionego - informuje Justyna Rataj-Mykietyn, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu.

- W toku postępowania ustalono, że powalone drzewo było osłabione w wyniku choroby, jednak bezpośrednią przyczyną jego upadku był silny podmuch wiatru, którego nie można było przewidzieć. Ponadto nie uzyskano dowodów wskazujących na to, że zewnętrzny stan drzewa przed jego upadkiem obligował osoby odpowiedzialne za parkową zieleni do zakwalifikowania go do wycięcia - dodaje rzeczniczka.

„Wystąpią na drogę cywilną przeciwko urzędowi miasta” Z decyzją sądu nie zgadza się Kazimierz Wojtas.

- Trzy osoby zginęły. Nie mogę tego tak zostawić - mówi teraz „Gazecie Krakowskiej”. I zapowiada, że chce zwrócić się w tej sprawie do ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka. - Zamierzam także skarżyć Urząd Miasta w Rabce-Zdroju na drodze cywilnej - dodaje.

- Stan tego drzewa był fatalny, ono powinno być dawno ścięte - mówił Kazimierz Wojtas przed salą rozpraw w czerwcu, gdy wraz ze swoim pełnomocnikiem wnosił zażalenie na decyzję o umorzeniu śledztwa. - Nie trzeba być specjalistą, by widzieć, że korona drzewa obumiera - argumentował Kazimierz Wojtas. ©

- Str. 4

Decyzja środowiskowa

W Krynicy zostanie zbudowany sztucznie mroźny tor saneczkowy

Budowa toru na górze Iwonka nareszcie jest możliwa. Burmistrz jest zdeterminowany, żeby w przyszłym roku rozpocząć inwestycję - Str. 4

Wojsko chce stacjonować w Brzesku. Brzeską lokalizacją zainteresowane są „co najmniej dwa rodzaje wojsk” - Str. 5

Awantura o konie na drodze do Morskiego Oka przenosi się do sądów. Starostwo nie zamierza ulegać presji internetowego linczu - Str. 5

POLECAMY

JUTRO: Grzyby nie dla każdego CZWARTEK: Co umieścić w „kopercie bezpieczeństwa”?

25.08.2026

Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Ludwik, Luiza i Patrycja
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Marek Mazurkiewicz: Czy poseł Kowalski weźmie odpowiedzialność?

publicysta

Kiedy 20 lat temu rozpoczynał karierę, wydawało się, że będzie powiewem świeżości w polskiej polityce. Popularność zdobył dzięki Stowarzyszeniu „Stop Korupcji”. Trafił na podatny grunt, bo afera „dobrych domów”, którą opisywaliśmy, pokazywała, jak dalece korupcja zatruła różne miasta.

Wtedy Janusz Kowalski, jako inteligentny i pomysłowy młody człowiek, wyróżniał się pewnością siebie i miał polityczną odwagę, by bez kompleksów rywalizować z ówczesnymi liderami. Ta pewność siebie szybko ustąpiła miejsca bezczelności i bezkompromisowości, które w polityce są skutecznym narzędziem osiągnięcia celów.

Po dojściu PiS do władzy w 2015 roku i rocznym współzrządzaniu opolskim ratuszem zaczął wędrować po radach nadzorczych spółek skarbu państwa, odcinając kupony swojej politycznej skuteczności. Z biegiem lat radykalizował poglądy, a może tylko – w myśl idei, że cel uświęca środki – uznał, że w polityce wszystkie chwytły są dozwolone.

Ostatnio promuje się hasłem, że wszyscy Ukraińcy – „co do jednego” – muszą wyjechać z Polski. Jako człowiek inteligentny, a tej cechy nie da się zgubić, musi wiedzieć, że nie jest to ani możliwe, ani korzystne dla polskiej gospodarki, której bez imigrantów grozi zapaść.

Ciekawe, czy poseł Kowalski, zbierając poklask w sieci oparty na sianiu nienawiści i promocji ksenofobicznych haseł, bierze odpowiedzialność za ich skutki w postaci aktów agresji, o których coraz częściej informują media?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
 „Gazetę
 Krakowską”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetakrakowska.pl

POGODA



dziś
 23°C/12°C



jutro
 25°C/12°C



Redaktor naczelny
 Piotr Rapalski
Z-ca redaktora naczelnego
 Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart,
 Dariusz Penar, Katarzyna
 Kachel, Paulina Szymczewska,
 Agnieszka Aulich, Magda
 Domańska-Smoleń

www.gazetakrakowska.pl

Polska Press
 Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A,
 30-701 Kraków
 tel. 12 688 85 01
 redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
 Dariusz Kołacz
Dyrektor sprzedaży
 Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
 tel. 12 688 84 44
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

114 BATALION LEKKIEJ PIECHOTY

Są przygotowani na wszystko. Terytorialsi z Limanowej doskonałą umiejętności

Alicja Falek

Okres wakacyjny dla żołnierzy z 114 Batalionu Lekkiej Piechoty im. ppłk Adama Stabrawy ps. „Borowy” w Limanowej to czas intensywnych szkoleń. Terytorialsi realizowali szkolenia saperskie i ogniowe, z procedur medycznych na polu walki, musieli przejść podziemny labirynt i poradzić sobie na torze napalmowym.

Od czterech lat w Limanowej swoją siedzibę ma 114 Batalion Lekkiej Piechoty (114 BLP), który wchodzi w skład 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Od końca marca 2025 roku terytorialsi stacjonują w nowoczesnym kompleksie wojskowym, który został wybudowany przy ul. Jeżynowej 2 w Limanowej. Batalionem dowodzi ppłk Jan Rosiek, a stały rejon odpowiedzialności jednostki obejmuje powiaty: myślenicki, limanowski, nowotarski, nowosądecki oraz tatrzański.

Do zadań 114 BLP należy utrzymywanie gotowości operacyjnej w ramach Systemu Zarządzania



FOT. TIMBOT

Terytorialsi z Limanowej są gotowi

Kryzysowego MON. Żołnierze są szkoleni także do wspierania lokalnych społeczności we współpracy ze służbami mundurowymi, GOPR i TOPR m.in. podczas klęsk żywiołowych. Żeby w pełni wypełniać powierzone im zadania, terytorialsi przechodzą liczne szkolenia i kursy.

Wakacyjny czas dla limanowskich terytorialsów był pracowity. Żołnierze brali udział m.in. w szkoleniu obejmującym zadania saperskie i przeszli trening z ręcznymi granatnikami przeciwpancernymi RPG-7 i M72. Przy okazji przeciwczyli prowadzenie ognia w warunkach zbliżonych do pola walki.

Kolejnym szkoleniem, w którym wziął udział batalion z Limanowej było wykorzystanie amunicji treningowej UTM oraz ćwiczenia z udzielania pierwszej pomocy przy ranach postrzałowych. UTM (Ultimate Training Munitions) to specjalne, bezpieczniejsze naboje treningowe przeznaczone do realistycznych ćwiczeń strzeleckich.

Żołnierze podczas szkolenia zintegrowanego doskonalili umiejętności na Psychologicznym Torze Przeszkód. Do pokonania mieli podziemny labirynt, w którym liczyła się nie tylko sprawność fizyczna, ale przede wszystkim opamiętanie i odporność psychiczna.

Podczas kolejnego szkolenia musieli pokonać tor napalmowy. W tym ćwiczeniu (przeszkody, wysoka temperatura, dym) żołnierze uczyli się działania pod presją i budowali odporność psychiczną.

Limanowscy terytorialsi mieli również zajęcia z użytkowania karabinu maszynowego UKM 2000P, karabinka MSBS GROT, pistoletu VIS 100 oraz karabinu wyborowego SAKO. Doskonalili też umiejętności strzelania nocnego.

©©

PRZYRODA

Szczeć niby pospolita, a tyle w niej niezwykłego

Grzegorz Tabasz

Dwie sadzonki kupiłem zeszłego lata. Małe, rachityczne rozetki z kilku zielonych liści. Zwątpiłem w żywotność zakupu, choć sprzedawca zapewniał o przyszłym sukcesie. I to przeważało, gdyż bardzo chciałem wyhodować szczeń pospolitą. Posadziłem zgodnie z instrukcją i cierpliwie czekałem. Na wiosnę z rozety liści szybko wyrosły kolczate pędy wysokie na dwa metry.

Liczne rozgałęzienia kończyły walcowate kwiatostany. Bardzo kolczaste i wzbogacone w kilka ostrych wąsów wyglądały okazale. Gdy zaczęły kwitnąć, to dwa pierścienie fioletowej barwy zwabiły roje okolicznych trzmieli i pszczoł. Było co oglądać. Teraz rośliny już zakończyły cykl życiowy, uschły i rozsiały nasiona. Wciąż będą potrzebne, gdyż to, co zostało w kwiatostanach, wabi jesienią głodne szczygły. Dopiero w zimie zetnę je na suche

ozdoby salonu. Dlaczego szczeń? To słynny gatunek leczniczy zwany roślinnym antybiotykiem. Lista schorzeń jakie skutecznie koi jest imponująca. Zaś najważniejsze jest zwalczanie boreliozy, co daje nadzieję rosnącej liczbie chorych na paskudną przypadłość roznoszoną przez zastępy kleszczy. Z wad wymienię tylko jedną: wyciągi, nalewki czy herbatki z każdej części rośliny mają mocno gorzki smak. Ale dla zdrowia warto zdobyć się na wysiłek. Kiedyś wysuszonych kwiatostanów używano do gręplowania wełny. Kto nie wie, co to gręplowanie, musi poszukać sobie opisu w sieci.

REGION

• Telefon dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• e-mail redakcyjny **redakcja@gk.pl**

KRAKÓW, PO WYPADKU NA ULICY SOLNEJ

26-letni Hubert B. nie przyznaje się do winy

Pod postami Huberta B., w których pisze o szczęśliwym dla niego 2026 roku, oświadczeniach i kupnie auta, można dziś przeczytać wiele komentarzy, których autorzy wprost oskarżają go o zabicie dwóch osób i nazywają mordercą

Jolanta Białek, Aleksander Gąciarz

Na dziś na godz. 18 przy ul. Solnej w Krakowie, w miejscu gdzie doszło do wypadku, zaplanowano spotkanie mieszkańców. To „Niemy krzyk o bezpieczny Kraków - żądamy miasta dla ludzi. Godzina ciszy dla ofiar” - piszą ludzie w listach do redakcji.

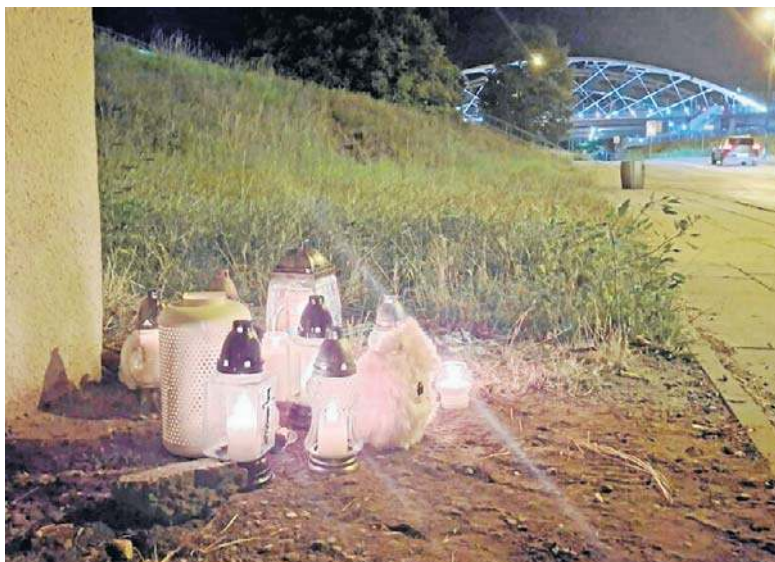
List do redakcji

Proszę o zgłębienie tematu tego, co dzieje się na drogach w tej okolicy Krakowa. Od kilku lat mieszkańcy Zabłocia oraz okolicy ul. Nadwiślańskiej i mostu Kotlarskiego zgłaszają, że stała się ona miejscem popisywania się właścicieli ultra szybkich samochodów - w okolicy znajduje się sporo knajp, o każdej porze dnia i nocy ktoś tam szaleje, w środku nocy mieszkańcy są budzeni rykiem silników i piskiem opon.

Okoliczni mieszkańcy i wspólnoty mieszkaniowe oficjalnie zgłaszały konieczność wprowadzenia ograniczeń w formie progów czy szykan, ale miasto oficjalnie to ignorowało i nic z tym nie robiło. Poza piśmami problem był zgłaszany przez aplikacje typu sygnalista jako miejsca niebezpieczne(...). Z poważaniem Jakub J.

Kim jest sprawca wypadku

Hubert B., który jest podejrzanym o spowodowanie śmiertelnego wypadku na ulicy Solnej w Krakowie, był



Na Solnej na dziś na godz. 18 zaplanowano spotkanie mieszkańców

związany z branżą motoryzacyjną. Zajmował się przygotowywaniem materiałów promocyjnych dla podmiotów sprzedających samochody. W sieci powielane są jego zdjęcia, na których odbiera świeżo kupiony szybki samochód, ten sam, który rozjechał rodzinę w miniony weekend.

Wczoraj rano 26-letni Hubert B. usłyszał zarzut umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. - Zarzut polega na tym, że mężczyzna kierując samochodem marki Volkswagen nie zastosował się do wskazań znaku B-33 - ograniczenia prędkości do 30 km/h - w wyniku czego utracił panowanie nad pojazdem i uderzył w poruszające się prawidłowo chodnikiem

osoby, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w którym dwie dorosłe osoby poniosły śmierć, zaś dziecko doznało wielonarządowych obrażeń realnie zagrażających życiu - przekazał wczoraj prokurator Tomasz Waszczuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie. Hubertowi B. grozi kara ośmiu lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna nie przyznaje się do winy. Był przesłuchiwany w obecności obrońcy. Wyjaśniał, że stracił panowanie nad pojazdem wskutek nierówności na drodze, a chcąc wyprowadzić pojazd z poślizgu nadepnął hamulec, auto obróciło się o 180 stopni i wjechało na chodnik. 26-latek twierdzi też, że

nie jechał nadmiernie szybko; podczas przesłuchania zeznał, że nie pamięta, z jaką prędkością jechał, gdy doszło do wypadku.

Z kolei ze wstępnej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że samochód kierowany przez Huberta B. poruszał się z prędkością ok. 70 km/h. W miejscu, w którym doszło do tragedii, obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h.

26-latek nie był do tej pory karany za przestępstwa. Ma natomiast na koncie wykroczenia (ale nie za przekroczenie prędkości, a np. za nieprawidłowe parkowanie).

Z dostępnych publicznie informacji wynika, że 26-letni Hubert B. pochodzi z województwa podkarpackiego, natomiast obecnie mieszka w Warszawie. Jego media społecznościowe pełne są zdjęć, w których prezentuje oferowane do sprzedaży samochody. Są to zarówno pojedyncze fotografie, jak i większe materiały przygotowane dla firm, zajmujących się obrotem pojazdami.

Podczas przesłuchania w krakowskiej prokuraturze Hubert B. zeznał, że ma wykształcenie średnie i utrzymuje się z prac dorywczych, osiągając z tego tytułu dochód od zera do 10 tys. złotych miesięcznie.

Prywatnie Hubert B. też lubił samochody. - Jeśli mnie znacie, wiecie, że samochody są dla mnie czymś więcej niż środkiem trans-

portu - to sztuka, którą uwielbiam uwieczniać na swoich zdjęciach - napisał zaledwie miesiąc temu, informując jednocześnie o kupnie własnego samochodu.

Treść informacji wskazuje, że było to dla niego ważne wydarzenie i zwińczenie pewnego okresu w życiu. Przypominał, że jako 19-latek wyprowadził się od rodziców, a jego początki w dorosłym życiu były bardzo ciężkie. Nie miał środków, aby zapłacić czynsz za mieszkanie i musiał pożyczać pieniądze od kolegów. Podkreślił też, że rok 2026 jest dla niego wyjątkowo szczęśliwy.

- Dziś mogę powiedzieć, że jestem z siebie dumny. W czerwcu oświadczyłem się najważniejszej osobie w moim życiu i kupiłem swój właściwy samochód, na który nie sądziłem, że będzie mnie stać - napisał 20 lipca. To Volkswagen Golf 8.5 R. Ma silnik o mocy 333 KM i napęd na cztery koła. Od 0 do 100 km/h przyspiesza w około 4,6 s. Jego prędkość maksymalna jest ograniczona do 250 km/h.

Jadąc nim w sobotę na ulicy Solnej w Krakowie młody kierowca potrącił kobietę i mężczyznę, rodziców idących chodnikiem z ośmiomiesięcznym dzieckiem. Oboje zmarli po przewiezieniu do szpitala, dziecko jest w ciężkim stanie.

Hubert B. podczas doprowadzania do prokuratury został zapytany przez dziennikarzy czy żałuje. Przytaknął w odpowiedzi.

©

OCHRONA MIEJSCA PAMIĘCI

Muzeum Auschwitz-Birkenau powiększy swój obszar w Brzezince o trzy hektary

Bogusław Kwiecień

Muzeum Auschwitz-Birkenau przejmie przedpole byłego KL Birkenau. W przyszłości powstanie tam nowa strefa wejścia.

Duża część gruntów położonych na przedpolu Bramy Śmierci byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Brzezince zosta-

nie przejęta przez Muzeum Auschwitz. Tak przewiduje umowa podpisana 18 sierpnia przez wojewodę, wójta gminy Oświęcim i przedstawiciela Muzeum Auschwitz.

Z wnioskiem o pozyskanie gruntów zwrócił się do wojewody Krzysztofa Jana Klęczara dyrektor muzeum dr Piotr M. A. Cywiński. W przyszłości ma tam powstać nowa strefa wejścia na historyczny teren. Będzie to ważna część systemu bezpieczeństwa

służącego ochronie Miejsca Pamięci i jego odwiedzających.

- Dzięki bardzo dobrej współpracy z samorządem i z wojewodą udało się możliwie szybko przejąć na rzecz Muzeum dużą część działek stanowiących przedpole Birkenau. Były one stopniowo wykupywane przez gminę w dużej części ze środków pochodzących głównie z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego - powiedział dyrektor Cywiński.

Nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 3 hektarów zostały przekazane przez gminę Oświęcim Skarbowi Państwa w drodze darowizny, a następnie oddane w użytkowanie Muzeum Auschwitz.

Obecnie trwają starania o pozyskanie brakujących działek. W przyszłości cała przestrzeń przedpola Birkenau będzie terenem muzeum.

Pozwoli to uporządkować w pierwszym okresie cały ten teren, a następnie, po uzyskaniu reszty działek, stworzyć nowe wejście z kontrolą bezpieczeństwa, podobne do tego, które powstało w ostatnich latach w Auschwitz I. - Jest to ogromny projekt, ale w dzisiejszych czasach niezbędny dla bez-

pieczeństwa nie tylko muzeum, jego przestrzeni zabytkowych, ale także okolicznych mieszkańców - podkreślił dyrektor Cywiński.

Nieruchomością gruntowna ma powierzchnię ponad 3 ha i szacunkową wartość blisko 552 tys. zł.

W przyszłości, w pewnym oddaleniu od przestrzeni byłego obozu, powstanie infrastruktura, która nie tylko pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo tysięcy odwiedzających, którzy każdego dnia zwiedzają Miejsce Pamięci, ale także uporządkuje ruch osób wchodzących na historyczny teren byłego obozu Auschwitz II-Birkenau.

©

RABKA-ZDRÓJ

Ludzie zabici, winnego nie ma. Kazimierz Wojtas nie odpuszc

Lukasz Bobek

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie śmierci trzech osób, które zginęły po upadku drzewa powalonego przez wiatr. Teraz podobne stanowisko zajął sąd. Z takim obrotem sprawy nie zgadza się Kazimierz Wojtas, którego żona i syn zginęli podczas wypadku.

– Nie mogę tego tak zostawić – mówi teraz „Gazecie Krakowskiej”. I zapowiada, że chce zwrócić się w tej sprawie do ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka. – Zamierzam także skarżyć Urząd Miasta w Rabce-Zdroju na drodze cywilnej – dodaje.

Czy urzędnicy rzetelnie podchodzili do swoich obowiązków?

– Jesiony w całej Europie chorują, w Polsce odchodzi się od ich sadzenia. W Rabce to było miejsce publiczne, środek parku, a nie dzika puszcza. To powinno być monitorowane w szczególnie sposób – mówi Kazimierz Wojtas.

Pełnomocnicy rodzin wskazywali na szereg zaniedbań, których prokuratura – ich zdaniem – nie chciała dostrzec. Adwokat Wojciech Michalik, reprezentujący pana Kazimierza, podkreślał w czerwcu, że problem chorych jesionów jest powszechnie



– Zamierzam pisać do ministra i wystąpić na drogę cywilną – mówi Wojtas

znany. – W Krakowie od dziesięciu lat nie sadi się tych drzew, bo wiadomo, że są niestabilne. W Rabce dopiero po tragedii wycięto 60 procent jesionów. To o czymś świadczy – mówił mecenas Michalik. – Ta sprawa ma znaczenie dla wszystkich użytkowników parków. Chcemy ustalić, czy urzędnicy rzetelnie podchodzili do swoich obowiązków.

W podobnym tonie wypowiadał się adwokat Szymon Goliński, pełnomocnik dzieci tragicznie zmarłej 70-latki. – Kluczowym problemem jest to, czy Urząd Miejski w Rabce-Zdroju w ogóle sprawował nadzór nad parkiem. Po wypadku powstał raport, z którego wynikało, że do wycięcia jest 100 drzew. To nie

jest normalna sytuacja w miejscu, gdzie spacerują dorośli z dziećmi. Chcemy ustalić, kto ponosi odpowiedzialność za potencjalne przestępstwo urzędnicze – mówił w czerwcu.

Śmierć zebrała żniwo

Tragedia w rabczańskim parku była częścią czarnej serii, która tego dnia dotknęła całe Podhale. W Rabce zginęły trzy osoby, w Zakopanem na os. Gładkie powalone drzewo przygniotło 9-letniego chłopca, który zmarł, a na ul. Stachonie konar runął na samochód zabijając 23-letnią kobietę. Wiatr był tak silny, że służby zmuszone były zamknąć drogę na Cyrhlę. ©

DECYZJA ŚRODOWISKOWA

W Krynicy-Zdroju zostanie zbudowany sztucznie mrożony tor saneczkowy. To będzie jedyny taki obiekt w Europie Środkowo-Wschodniej.

Klaudia Kulak

O budowie sztucznie mrożonego toru saneczkowo-bobslejowo-skeletonowego na górze Iwonka mówi się już od wielu lat, a teraz pojawiły się bardzo dobre informacje. Wydana została decyzja środowiskowa dotycząca budowy toru, który zdaniem burmistrza Piotra Ryby otworzy przed Krynica nowe możliwości.

Budowa toru saneczkowego w Krynicy-Zdroju to nie nowy pomysł. Tego typu obiektem Krynica-Zdrój dysponowała już wcześniej na Górze Parkowej. Po wiele latach eksploatacji jego pozostałości rozebrane zostały wraz z rozpoczęciem budowy amfiteatru.

Tor saneczkowy był jednak kiedyś miejscem, które tętniło życiem. Przy sprzyjających warunkach pogodowych, drewniana konstrukcja służyła zawodnikom KTH Krynica oraz młodym adeptom saneczkarstwa. Odbływały się tam nawet zawody ogólnopolskie, olimpiady młodzieżowe oraz mistrzostwa Polski w różnych kategoriach wiekowych.

Ostatnie ślady istnienia toru saneczkowego zniknęły, ale od początku mówiło się, że idealnym miejscem dla odtworzenia obiektu



To archiwalne zdjęcie ze starego toru. Czekamy teraz na nowy!

byłaby góra Iwonka. W 2023 roku gmina odkupiła brakujące grunty i rozpoczęły się procedury związane ze spełnieniem wszelkich wymogów, aby móc przystąpić do budowy toru.

Teraz podjęta została decyzja środowiskowa, na mocy której budowa toru na górze Iwonka jest możliwa. Planowany obiekt będzie miał ponad 1900 m długości. W ramach zadania powstanie też kompleks sportowy. – To inwestycja o ogromnym znaczeniu dla przyszłości Krynicy-Zdroju. Jestem zdecydowany, aby w przyszłym roku ogłosić przetarg na wykonanie projektu budowlanego wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę – dodaje burmistrz Ryba. ©

TURYSTYKA

Schronisko na Magurze rośnie w oczach

Lech Klimek

Na Magurze Małastowskiej w Beskidzie Niskim, w miejscu dawnego obiektu PTTK, wyraźnie nabiera kształtów nowe schronisko. Gotowa jest już najniższa kondygnacja budynku, a wykonawca prowadzi prace przy kolejnych poziomach. Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem, a otwarcie obiektu planowane jest w 2028 roku.

Powstające schronisko ma być odpowiednią na potrzeby współczesnych turystów odwiedzających Beskid Niski. Nowy obiekt będzie znacznie bardziej funkcjonalny od swojego poprzednika. W planach jest 29 miejsc noclegowych w poko-

jach o różnej wielkości, przestronna jadalnia dla około 50 osób, a także rowerownia oraz udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami.

Wielu turystów wspomina dawne schronisko z sentymentem, więc nowa inwestycja budzi emocje. Trudno jednak nie zgodzić się z jednym faktem: dawne schronisko, które przez dziesięciolecia służyło kolejnym pokoleniom turystów, nie nadawało się już do dalszej eksploatacji. Powstający obecnie budynek ma szansę połączyć tradycję tego miejsca z nowoczesnością, tworząc funkcjonalną i bezpieczną bazę dla miłośników Beskidu Niskiego na kolejne dziesięciolecia.

Schronisko na Magurze Małastowskiej przez lata było jednym z najbardziej rozpoznawalnych obiektów turystycznych Beskidu Ni-



Na Magurze Małastowskiej powstaje nowe schronisko

skiego. Funkcjonowało od 1955 roku i było najwyżej położonym schroniskiem w tym paśmie górskim. Dla wielu turystów pozostanie miejscem wspomnień, jednak nowa inwestycja daje szansę, aby tradycja schroniska na Magurze Małastowskiej była kontynuowana w warunkach odpowiadających wymaganiom XXI wieku. ©

EWENEMENT

W Mszanie Dolnej rada gminy będzie jednoosobowa

Alicja Falek

Po zatwierdzeniu wyników referendum z 16 sierpnia w Mszanie Dolnej rozwiązana zostanie rada gminy. Do czasu wyboru członków nowej rady jej zadania jednoosobowo przejmie komisarz, którego na wniosek wojewody małopolskiego wyznaczy premier RP. Takiej sytuacji w Małopolsce jeszcze nie było.

Mieszkańcy gminy Mszana Dolna głosowali w podwójnym referendum. Oba głosowania okazały się wiążące. Zdecydowana większość opowiedziała się przeciwko odwołaniu Mirosława Cichorza z funkcji

wójta oraz za odwołaniem rady. Wyniki zostały już podane do publicznej wiadomości, ale do ich zatwierdzenia potrzeba czasu. Termin składania ewentualnych protestów mijał 24 sierpnia.

Żeby zapewnić sprawne funkcjonowanie gminy Mszana Dolna i zachować zasadę dualizmu, do czasu wybrania nowego składu rady gminy jej obowiązki będzie sprawował wyznaczony przez premiera komisarz. Jest on powoływany na wniosek wojewody, który też wskazuje nazwisko tej osoby.

– Prawo taką sytuację przewiduje. My wiemy, co robić i niebawem wyjdzie taki wniosek z Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – zapewniał w programie Tematy Dnia TVP Kraków wojewoda Krzysztof Jan Klęczar.

W terminie 90 dni od stwierdzenia odwołania rady na skutek ważnego referendum zostaną ogłoszone wybory uzupełniające do rady gminy. ©

TRWAJĄ ROZMOWY

Różne jednostki wojskowe chcą stacjonować w Brzesku

Paweł Michalczyk

Rozmowy na temat stałej obecności wojska w Brzesku nabierają kształtu. Burmistrz Tomasz Latocha mówi, że formacja WOT jest zainteresowana budynkiem dawnej komendy policji.

- Wydaje się, że wszystko jest na dobrej drodze - mówi burmistrz Tomasz Latocha. Według niego brzeską lokalizacją zainteresowane są „co najmniej dwa rodzaje wojsk”.

- Wojska Obrony Terytorialnej są po odpowiednich rozmowach i z tego, co mi wiadomo, WOT chętnie zasiedliłby budynek starej komendy policji przy ulicy Szczepanowskiej - zdradza Latocha.

Według niego dla samorządu to „bardzo dobra informacja”. - Wojska Obrony Terytorialnej, zwłaszcza w czasach niespokojnych, nie tylko pod kątem militarnym, ale również zagrożeń hydrologicznych i środowiskowych, są ważną linią obrony. Żoł-



Budynek dawnej komendy przy ul. Szczepanowskiej

nierze zawsze pomagają w ratowaniu mienia mieszkańców. Myślę, że wojsko w tym zakresie jest dobrym partnerem dla samorządu - uważa Latocha.

Przypomnijmy, do planów przekazania budynku dawnej komendy wojsku sceptycznie nastawiony jest starosta brzeski, który przypomina

dawne ustalenia w jego sprawie, zawarte w akcie notarialnym. Według burmistrza sprawa jest jednak do rozwiązania.

- Myślę, że możliwe są różne formy rekompensat ze strony państwa za ten obiekt. Tym bardziej że ta działka, mimo że ma hektar, tak naprawdę jest poszatkowana różnego rodzaju sieciami, więc wyczyszczenie jej to byłoby gigantyczne nakłady. Nie sądzę, aby budynek szybko znalazł nabywcę komercyjnego, który od razu chciałby się tam instalować - uważa burmistrz Brzeska.

Samorządowiec przypomina że wraz z przybyciem wojska pojawiają się różne korzyści dla lokalnej społeczności, jak mieszkania, miejsca w szkołach, przedszkolach, dodatkowe środki na poprawę jakości dróg.

Tomasz Latocha zapytany o inne jednostki zainteresowane Brzeskiem na razie nie zdradza szczegółów. - Są jeszcze inne rodzaje wojsk. Natomiast nie jestem dzisiaj upoważniony, żeby na ten temat się wypowiadać, bo to jest w fazie rozmów - ucina. ©

KONFLIKT

Awantura o konie na drodze do Morskiego Oka przenosi się do sądów

Marcin Szkodziński

Władze powiatu tatrzańskiego wydały oświadczenie, w którym potępiają falę agresji i personalnych ataków wymierzonych w starostę Andrzeja Skupnia i innych przedstawicieli organów publicznych. To konsekwencja spotkania z działaczami Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt (DIOZ), które zamieniło się w medialną awanturę.

Władze powiatu zaznaczają, że język użyty przez liderów DIOZ oraz ich zwolenników w mediach społecznościowych przekroczył wszelkie dopuszczalne normy kultury i prawa. Starostwo wskazuje, że nie zamierza ulegać presji internetowego linczu, a prawnicy urzędu rozpoczęli już analizę i zabezpieczanie materiałów publikowanych w sieci. „Wobec autorów wpisów, grafik i wypowiedzi noszących znamiona zniesławienia, znieważenia funkcjonariusza publicznego

oraz nawoływania do przemocy, zostaną niezwłocznie podjęte stosowne kroki prawne na drodze karnej i cywilnej” - czytamy w komunikacie.

Starostwo Powiatowe przypomina, że zarzuty o brak działań na rzecz ochrony zwierząt są całkowicie bezpodstawne. Samorząd we współpracy z Tatrzańskim Parkiem Narodowym wypracował realny kompromis: od 1 września 2026 roku rusza program pilotażowy, który skraca trasę wozów konnych do Wodogrzmotów Mickiewicza. Dystans zostanie zmniejszony o ponad połowę, co natychmiastowo odciąży pracujące konie.

Władze powiatu tatrzańskiego podkreślają, że radykalne żądania natychmiastowej likwidacji transportu nie mają merytorycznego uzasadnienia. „Konstruktywny dialog jest możliwy tylko w warunkach wzajemnego szacunku i poszanowania prawa. Na agresję i wulgarność w przestrzeni publicznej zgody nie ma i nie będzie” - podsumowują władze powiatu tatrzańskiego. ©

zAWODY
rowerkowe

→ Kraków

29.

SIERPNI 2026

od 9.30

Małopolskie Centrum
Nauki Cogiteon
w Krakowie

Ekscytująca przygoda na dwóch kółkach!

ZAPISZ SVOJE DZIECKO

na zawody rowerkowe w Krakowie dla dzieci w wieku 3-9 lat.

Poza sportową rywalizacją czeka na Was piknik Bezpieczna Rodzina z mnóstwem atrakcji

Wejdź na www.gazetakrakowska.pl/rowerkikrakow lub skorzystaj z QR kodu i wypełnij formularz zgłoszeniowy.



PATRONAT HONOROWY WOJEWODA MAŁOPOLSKI KRZYSZTOF JAN KUCZAR Łukasz Smółka Marszałek Województwa Małopolskiego MAŁOPOLSKA	ORGANIZATOR GK GAZETA KRAKOWSKA MAŁOPOLSKIE CENTRUM NAUKI COGITEON	PARTNER STRATEGICZNY MAŁOPOLSKA velo Małopolska Sieć Tras Rowerowych	PARTNER GŁÓWNY WODOCIĄGI Miasta Krakowa 125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia. W KRAKOWIE DOBRA WODA prosto z kranu Terma bania	PARTNER WSPIERAJĄCY 40 lat SUBARU Subaru	PARTNERZY OSHEE ale frajda Nowy Wiśnicz Wiśnicz GÓRAŁKI SERENADA	OFICJALNY PRODUCENT MEDALI modern forms BOREK
---	---	---	--	--	---	--

30 PAŹDZIERNIKA W KRAKOWSKIM KLUBIE STUDIO

ŁAŹNIA NOWA ZAPRASZA

Piotr Rogucki zaprasza na koncert swego nowego projektu Normalni Ludzie



Normalni Ludzie - Piotr Rogucki w dolnym rzędzie pośrodku. Zespół stanowi kolejny etap jego artystycznych poszukiwań

Paweł Gzyl

Znamy go przede wszystkim jako aktora, ale też frontmana grupy Coma oraz duetu Karaś/Rogucki. Teraz prezentuje swój nowy muzyczny projekt - Normalni Ludzie. Posłuchamy go na żywo 30 października w krakowskim klubie Studio.

Normalni Ludzie to nowy interdyscyplinarny projekt muzyczny, który Piotr Rogucki powołał do życia w 2025 roku. Zespół stanowi kolejny etap artystycznych poszukiwań wokalisty Comy i duetu Karaś/Rogucki, łącząc surowe rockowe brzmienia z elektroniką i teatralnymi występami. Rozpisane na lata 2026-2028 przedsięwzięcie ma być z jednej strony jubileuszowym podsumowaniem trzech dekad artysty na scenie, a z drugiej - otwarciem nowego etapu jego twórczej drogi.

- Normalni Ludzie powstał z potrzeby eksperymentowania, ciągłego ruchu i zderzania różnych muzycznych osobowości. Doświadczeni instrumentalniści spotykają się tu z odmiennymi językami muzycznymi, które nie mają tworzyć oczywistej sumy swoich części. Zamiast tego reagują na siebie, wchodzą w nieprzewidywalne interakcje i pozwalają, aby muzyka rozwijała się także pomiędzy kontrolą a przypadkiem - tłumaczy Rogucki.

W skład zespołu Normalni Ludzie wchodzi uznani muzycy z alternatywnej sceny: Paweł Cieślak - syntezatory, gitara basowa, saksofon, Wiktoria „Wiki” Jakubowska - perkusja, flet, Kamil „Holden” Kryszak - gitara i Michał Wasilewski - instrumenty elektroniczne. Efektem ich wspólnej pracy jest transowe i niepokojące brzmie-

nie. To muzyka skoncentrowana nie tylko na melodii i słowie, ale przede wszystkim będąca nieustannym procesem, eksperymentem i tworzeniem własnej przestrzeni.

Pierwszym etapem działalności Normalnych Ludzi jest wykonywanie nowych wersji piosenek z dotychczasowego repertuaru Roguckiego. Muzyczne archiwum artysty ma być jednak tylko punktem wyjścia dla autorskich poszukiwań dźwiękowych zespołu. Mamy już tego przykłady - światło dzienne ujrzał właśnie utwór „Los cebula i krokodyl ły” znany z repertuaru Comy.

W wykonaniu Normalnych Ludzi piosenka nabrała nowej intensywności, jest bardziej surowa, bezpośrednia i osadzona w energii koncertu. Wyrazisty wokół, mocna sekcja rytmiczna, charakterystyczne gitarowe brzmienie i elektroniczne faktury tworzą przestrzeń, w której dobrze znana melodia zaczyna funkcjonować na nowych zasadach.

To dopiero początek. W październiku ukaże się debiutancki album Normalnych Ludzi - „Transmutacje”. Znajdą się na nim zarejestrowane podczas występów nowe wersje piosenek lidera grupy, zrealizowanych w minionych latach z zespołem Coma i duetem Karaś/Rogucki.

Jesienią 2026 roku Normalni Ludzie wyruszą w trasę koncertową „Rogucki x 30”, celebrującą trzydziestelecie pracy artystycznej wokalisty. Występy mają mieć multidyscyplinarną formę, łączącą muzykę na żywo z teatrem, performansem i rozbudowaną oprawą wizualną. W Krakowie zobaczymy to widowisko 30 października w klubie Studio. Bilety w cenach od 160 zł są dostępne w serwisach eBilet.pl, Eventim.pl i Ticketclub.pl

Anna Piątkowska

Spektakl Łaźni Nowej - „Proces Eligiusza Niewiadomskiego” w reżyserii Bartosza Szydłowskiego miał swoją premierę przed rokiem, w Święto Niepodległości. Teraz rekonstrukcję procesu zabójcy pierwszego polskiego prezydenta - Gabriela Narutowicza będzie można zobaczyć w wersji plenerowej na Placu Szczepańskim.

Przedstawienie połączone z dyskusją o roli teatru obywatelskiego będzie można zobaczyć w Krakowie 6 września. Wstęp wolny.

- Chciałbym, aby publiczna rekonstrukcja procesu zabójcy pierwszego prezydenta niepodległej Polski, Gabriela Narutowicza, stała się ostrzeżeniem przed bezmyślnym przyzwoleniem na mowę nienawiści, polaryzację i radykalizację życia publicznego - mówi Bartosz Szydłowski, dyrektor Teatru Łaźnia Nowa, dodając, że pokaz „Procesu Eligiusza Niewiadomskiego” w przestrzeni publicznej ma symboliczne znaczenie.

16 grudnia 1922 roku w warszawskiej Zachęcie padły trzy strzały, które wstrząsnęły rodzącą się II Rzeczpospolitą. Zaledwie pięć dni po objęciu urzędu zginął pierwszy prezydent niepodległej Polski Gabriel Narutowicz. Zabójcą okazał się Eligiusz Niewiadomski - malarz, krytyk sztuki, działacz związany ze skrajną prawicą, przekonany, że w imię „ratowania ojczyzny” ma prawo zabić.

- Okazuje się, że jego głównym zamiarem wcale nie było zabicie Narutowicza, tylko zabójstwo Piłsudskiego. (...) Można powiedzieć,



Bartosz Szydłowski podjął się artystycznej rekonstrukcji procesu

że Narutowicz zginął niejako w zastępstwie. Prerażające w tym całym zdarzeniu jest to, że śmierć Narutowicza ma charakter przypadkowego zdarzenia. Natomiast Niewiadomski w tym kontekście funkcjonuje jako wzorowy obywatel, który diagnozuje polską rzeczywistość w sposób doskonały, zgodnie z interesem narodowym - wyjaśniał nam przed premierą Bartosz Szydłowski.

„Proces Eligiusza Niewiadomskiego”, wyreżyserowany przez Bartosza Szydłowskiego, jest teatralną rekonstrukcją procesu Niewiadomskiego, nie tylko tego sądowego, który zakończył się śmiercią zamachowca w Cytadeli Warszawskiej, ale także procesu idei, języka i emocji, które uczyniły z artysty mordercę.

Na „ławie oskarżonych” w roli Eligiusza Niewiadomskiego zasiądzie Krzysztof Zarzecki. W pozostałych rolach wystąpią m.in. Juliusz Chrzastowski, Andrzej Kłak, Anna Oberc, Leszek Piskorz, Jacek Romanowski i Andrzej Seweryn (wideo).

W obsadzie spektaklu pojawią się również dyrektorzy krakowskich teatrów: Krzysztof Gluchowski (Teatr Słowackiego), Dorota Ignatjew i Jakub Skrzywanek (Narodowy Stary Teatr) oraz Andrzej Wyrobiec (Teatr Bagatela).

Pokaz plenerowy „Procesu Eligiusza Niewiadomskiego” 6 września o godz. 20 na Placu Szczepańskim zostanie poprzedzony panelem dyskusyjnym (godz. 18) - „Teatr i demokracja”, w którym udział wezmą dyrektorzy teatrów, nie tylko krakowskich.

Uczestnicy dyskusji będą rozmawiać m.in. o roli i odpowiedzialności instytucji kultury w obliczu odradzających się postaw nacjonalistycznych, mowy nienawiści oraz mechanizmów wykluczenia we współczesnym społeczeństwie.

Jak zapowiadają organizatorzy, rozmowa dotyczyć będzie również nowych wyzwań i strategii oraz sposobów na wyjście ze strefy komfortu i prysłowiowej „naszej bańki”.

Wstęp wolny na dyskusję i spektakl.

RESORT KULTURY ZAPRASZA

Do muzeum za złotówkę. Na liście jest niemal 20 instytucji, również w Krakowie

Anna Piątkowska

Przez cały rok wystawy stałe w wybranych muzeach młodzieży zobaczą za symboliczną złotówkę - to akcja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na liście jest też krakowska placówka.

Akcja „Muzeum za 1 zł” ma na celu - jak tłumaczy ministerstwo - zapewnienie młodym ludziom dostępu do kultury i zachęcenie do od-

wiedzenia muzeów. Z biletu za złotówkę mogą skorzystać osoby w wieku od 8 do 26 lat. Wstęp na wystawy stałe w wybranych muzeach.

Oferta obowiązuje przez cały rok, zgodnie z godzinami otwarcia i zasadami zwiedzania określonymi przez poszczególne instytucje. Program nie obejmuje wystaw czasowych, wydarzeń specjalnych, warsztatów, lekcji muzealnych ani innych dodatkowo płatnych aktywności.

Na liście muzeów „za złotówkę” znalazły się instytucje prowadzone

lub współprowadzone przez resort kultury, m.in. Muzeum Narodowe w Krakowie. Ale nie wszystkie - nie ma na niej choćby Zamku Królewskiego na Wawelu, a w wielickim Muzeum Żup Krakowskich można w budżetowej wersji za 1 zł wziąć udział w wydarzeniach edukacyjnych.

W ramach biletu za złotówkę w krakowskim Muzeum Narodowym można zobaczyć na wystawach stałych m.in. wystawę stałą w oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie poświęconym Stanisławowi Wyspiańskiemu, wystawę starożytnych artefaktów w Arsenale Muzeum Czartoryskich, sztukę polską XX i XXI wieku w Gmachu Głównym.

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,57 zł za litr, benzyna 98 – 7,40 zł/l, a olej napędowy – 7,61 zł/l**

WOJSKO

Pioruny dla Polski, Norwegii, Litwy i Łotwy. Wielki kontrakt dla MESKO

W zakładach MESKO podpisano w poniedziałek umowę ramową na dostawę sprzętu. Zakup ma zostać sfinansowany ze środków z SAFE

oprac. Piotr Celej

Umowa ramowa podpisana została podczas uroczystości w zakładach MESKO w Skarżysku-Kamienniej (woj. świętokrzyskie) z udziałem m.in. wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Przenośne zestawy przeciwlotnicze Piorun

Umowa dotyczy pozyskania kolejnych tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PPZR) Piorun dla Sił Zbrojnych RP oraz trzech innych państw NATO - Litwy, Łotwy i Norwegii - w ramach realizacji wspólnych zamówień w programie SAFE. MON zaznacza, że ponad 80 proc. Piorunów, które zostaną zamówione, będzie przeznaczonych dla Wojska Polskiego.

Szef MON powiedział, że Pioruny, efekt polskiej myśli technicznej, to już „marka sama w sobie” i jeden z kluczowych produktów eksportowych polskiego przemysłu obronnego, zamówiony już przez szereg państw.

Na razie to umowa ramowa

Umowa ramowa nie oznacza jeszcze formalnego zamówienia na sprzęt - do tego potrzebne jest zawarcie jeszcze umowy wykonawczej, w której m.in. wskazuje się źródła



W Skarżysku-Kamienniej odbyły się uroczystości podpisania umowy ramowej między Agencją Uzbrojenia i spółką MESKO S.A. na dostawę zestawów PPZR Piorun w ramach programu SAFE

dła finansowania kontraktu. Kosiniak-Kamysz podał, że całość umowy - która finansowana będzie ze środków z programu SAFE - opiewa na ok. 8 mld zł; zapewnił też, że na umowę wykonawczą nie trzeba będzie czekać dłużej niż kilkanaście dni.

Sekretarz stanu w MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka zaznaczyła, że podpisanie umowy rozpoczyna nowy etap programu SAFE.

Polega on na przejściu od zakupów samodzielnych do etapu wspólnych zakupów wraz z partnerami zagranicznymi. Zaznaczyła, że Polska jako pierwszy kraj w Europie tworzy takie umowy, pełniąc rolę lidera unijnego mechanizmu SAFE.

Szef Agencji Uzbrojenia gen. dyw. Artur Kuptel podziękował sojusznikom za zaufanie. - Od dzisiaj ufajmy nam, jako Agencji Uzbrojenia, również Litwini, Łotysze i Norwe-

gowie, za co serdecznie dziękuję - powiedział. Zadeklarował, że eksperci agencji są w pełni gotowi do zaoferowania sojusznikom znacznie szerszego asortymentu sprzętu wojskowego.

Prezes zarządu MESKO Renata Gruszczyńska podkreśliła historyczny i strategiczny wymiar podpisanego dokumentu. Wskazała, że to największe porozumienie w historii spółki pod względem wolumenu i znaczenia.

Przenośny Przeciwlotniczy Zestaw Rakietowy Piorun to nowoczesny polski system obrony przeciwlotniczej bardzo krótkiego zasięgu, opracowany przez firmę MESKO na bazie wcześniejszego zestawu Grom. Jest przeznaczony do zwalczania nisko lecących celów powietrznych, takich jak samoloty, śmigłowce, bezzałogowe statki powietrzne oraz niektóre pociski manewrujące.

Piorun wyróżnia się nowoczesną głowicą naprowadzającą o zwiększonej odporności na zakłócenia oraz skutecznością działania zarówno w dzień, jak i w nocy. Zestaw osiąga zasięg do około 6,5 km i pułap zwalczania celów do 4 km. Dzięki wysokiej mobilności i skuteczności bojowej zdobył uznanie międzynarodowe, a jego efektywność została potwierdzona podczas działań bojowych na Ukrainie.

KRÓTKO

Zdrowie

Miliardy złotych wpłynęły na konto NFZ

– Wstępne założenia projektu budżetu na 2027 rok przewidują zwiększenie dotacji dla Narodowego Funduszu Zdrowia o prawie 17 miliardów złotych. Łącznie to ponad 41 mld zł dodatkowych środków poza szacowanymi wpływami ze składki zdrowotnej – poinformowała w poniedziałek w Sztumie minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda. Minister zauważyła, że system, który był oparty jedynie o składkę zdrowotną, już się wyczerpał. Pytana o ewentualne zamrożenie podwyżek dla personelu medycznego Sobierańska-Grenda wskazała, że resort czeka na dane dotyczące faktycznych proporcji wynagrodzeń w budżetach szpitali po wprowadzeniu zaproponowanych zmian.

Prokuratura

Przedsiębiorcy oszukiwali przy dostawach dla wojska

Dwaj przedsiębiorcy z Wielkopolski i woj. kujawsko-pomorskiego odpowiadają za oszustwo przy realizacji dostaw dla wojska. Według ustaleń CBA w latach 2023-2024 zatrzymani mężczyźni wygrali dwa przetargi na wyposażenie osobiste żołnierzy dla jednostki wojskowej we Wrocławiu. – W ramach realizacji umów jako dostawcy, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zataili niezgodność dostarczonego sprzętu ze specyfikacją zawartą w zamówieniu publicznym. To zachowanie doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa w kwocie ponad 20 mln zł. Kwota ta stanowiła wynagrodzenie dla dostawcy – opisał rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu prok. Łukasz Wawrzyniak. Mężczyźni zostali zatrzymani przez CBA.

PAP

WARSZAWA

Nie żyje generał Mirosław Różański. Miał 63 lata

Adam Kielar

Po ciężkiej chorobie zmarł gen. Mirosław Różański, senator XI kadencji - przekazała marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska.

Przed zaangażowaniem w politykę był jednym z najważniejszych oficerów Wojska Polskiego. „Odszedł odważny i uczciwy człowiek, który

służył Polsce. Rodzinie i Bliskim składam wyrazy głębokiego współczucia” – napisała na X marszałek Senatu Kidawa-Błońska.

Gen. Różańskiego pożegnał także szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. „Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci gen. Mirosława Różańskiego. (...) Generale, dziękuję za służbę, rozmowy i wspólną troskę o Polskę. Rodzinie i Bliskim składam najszersze wyrazy współczucia. Cześć Jego pamięci” – napisał na X.

Gen. Różański zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek po ciężkiej chorobie. Był żonaty, miał trójkę dzieci.

KRAKÓW

Więcej zieleni przy przystanku koło Hali Targowej

Piotr Tymczak

Kiedyś powstała koncepcja stworzenia dużego zielonego placu Grzegórzeckiego w rejonie Hali Targowej. Na razie skończyło się na planach, ale w związku z modernizacją torowiska na ul. Grzegórzeckiej jest pomysł, by więcej zieleni pojawiło się na przystanku.

Trudna sytuacja finansowa miasta spowodowała, że plany dotyczące placu Grzegórzeckiego ugrzęzły w urzędowych szufladach, do dziś.

– Korzystając z zamknięcia przystanku, Zarząd Dróg Miasta Krakowa przygotował propozycję zastąpienia znajdujących się tam wiat przystankowych nasadzeniami drzew - tak by pasażerowie miejskiej komunikacji zyskali więcej cienia i zieleni - informują w krakowskim magistracie.

Obecnie ZDMK czeka na decyzję konserwatora zabytków w sprawie tego pomysłu.

©©



FOT. ADAM JANKOWSKI

Polska jest dumna z tego, że jako pierwszy kraj na świecie – tego samego dnia, co Kanada – uznała niepodległość Ukrainy

RADOSŁAW SIKORSKI,
minister spraw zagranicznych

BELGIA

Belgijski sprzedawca został księciem. Badanie DNA potwierdziło jego pochodzenie

Kazimierz Sikorski

Belgijski sprzedawca samochodów został księciem w wieku 26 lat, po tym jak został uznany za syna brata króla, księcia Laurenta.

Mężczyzna został prawnie uznany za syna i spadkobiercę 63-letniego młodszego brata króla Filipa. Do uznania doszło podczas kameralnej ceremonii w urzędzie miasta, potem jak badanie DNA potwierdziło jego więzy krwi z rodziną królewską.

Dzięki temu nowy książę zyskuje takie same prawa do dziedziczenia prywatnego majątku Laurenta, jak jego przyrodnie rodzeństwo: 20-letnia księżniczka Louise oraz 20-letni książę Nicolas i 19-letni książę Aymeric – dzieci Laurenta i księżniczki Claire, z którą ożenił się w 2003 roku.

Nie będzie jednak dostawał królewskiego uposażenia ani nie będzie od niego oczekiwane pełnienie oficjalnych obowiązków. Nie ma też prawa do belgijskiego tronu.

„Jestem dumny z nazwiska Vandekerckhove” – mówił flamandzkiemu dziennikowi „Het Nieuwsblad”.

„Gdybym miał zrezygnować z tego nazwiska, byłaby to zdrada wszystkiego, co zrobiła dla mnie matka”.

Vandekerckhove urodził się w 2000 roku jako syn belgijskiej

piosenkarki Wendy Van Wanten, której prawdziwe nazwisko brzmi Iris Vandekerckhove.

Ona i Laurent spotykali się w latach 90. na pokazie mody w Paryżu, jednak ich związek nie przetrwał. W filmie wyemitowanym we wrześniu 2025 r. przez belgijską stację VTM, Vandekerckhove opowiedział o tym, jak matka wyznała mu, że jego ojcem jest Laurent.

Cztery lata później skontaktował się z ojcem, by przekazać mu informacje, a książę Laurent zgodził się na badanie DNA.

„Pojechaliśmy do szpitala i pamiętam, jak mówił: Pójdę pierwszy, żebyś czuł się swobodnie” – mówił Vandekerckhove stacji VTM.



Książę Laurent formalnie uznał Clementa Vandekerckhove za syna

HOLANDIA

Znowu to robią. Holenderski nadawca bojkotuje Eurowizję

oprac. Anna Nagel

W 2027 roku Holandia drugi raz z rzędu bojkotuje Konkurs Piosenki Eurowizji w proteście przeciwko działaniom Izraela w Strefie Gazy.

Cytowany przez agencję Reutersa publiczny nadawca radiowo-telewizyjny AVROTROS zwrócił uwagę na brak jasnych zasad dotyczących wykluczania krajów zaangażowanych w konflikty zbrojne.

„Ogłoszone niedawno zmiany wprowadzone przez Europejską Unię Nadawców nie dają wystarczającej pewności, że przywrócono niezależny i neutralny charakter Konkursu Piosenki Eurowizji” – uważa AVROTROS.

Organizatorzy Eurowizji zmienili w sierpniu zasady dotyczące spo-

sobu przeprowadzenia konkursu, ogłaszając, że jeśli wygra kraj zaangażowany w konflikt zbrojny, to nie będzie mógł zorganizować tego wydarzenia w kolejnym roku.

Portal BBC napisał, że zmiany interpretowane są jako reakcja na udział w konkursie Izraela, krytykowanego za działania zbrojne m.in. w Strefie Gazy.

Holandia była jednym z krajów – obok Hiszpanii, Irlandii, Islandii i Słowenii – które bojkotowały Eurowizję w 2026 roku w proteście przeciwko udziałowi reprezentanta Izraela. Konkurs wygrała Bułgaria, a Izrael zajął drugie miejsce.

Gospodarzem 71. Konkursu Piosenki Eurowizji będzie miasto Burgas w Bułgarii. Wielki finał odbędzie się w sobotę, 15 maja 2027 roku. Półfinały odbędą się 11 i 13 maja.

PAP

UKRAINA

Zelenski w orędziu wzywa, żeby docisnąć Rosję do końca

oprac. Grzegorz Kuczyński

Ukraina w 35. rocznicę swojej niepodległości pozostaje zjednoczona, odporna i zdolna do walki; świat powinien dać nam wszystko, by zmusić Rosję do zakończenia wojny – oświadczył w poniedziałek prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski.

– Dziś naprawdę jest nam wszystkim bardzo, bardzo trudno, ale mocno trzymaj nas za rękę pewna siła – wcale nie niewidzialna. Jest to siła wspólnego kręgu: wzajemnego wsparcia, braku wątpliwości co do tego, kto stoi obok oraz wiary we wszystkich Ukraińców. I dopóki wróg nie przerwie tego naszego kręgu, dopóty Ukraina nie upadnie. Wywalczy swój pokój. I da radę – powiedział Zelenski w orędziu z okazji Dnia Niepodległości.

Szef państwa zaznaczył, że przywódca Rosji Władimir Putin liczy, iż Ukraińcy są wyczerpani wojną. – Putin liczy, że jesteśmy zmęczeni. My wiemy, że on jest śmiertelny. Nigdy nas nie rozumiał. Teraz już nie zdąży – podkreślił.

– Chcieliście odebrać nam całą Ukrainę, całą naszą ziemię, a zamiast tego straciliście swoje rafinerie, flotę, dochody i całe pokolenie, które posłaliście do maszynki do mięsa. Chcieliście, żeby nie było nas na mapie, a teraz to was nie ma w międzynarodowym programie przyszłej cywilizacji. Od dwudziestu siedmiu lat przywódca Rosji mówi o wielkości, a Rosja stoi w kolejkach po benzynę – oświadczył prezydent Ukrainy, zwracając się do Rosjan.

Zelenski zaapelował do świata o jedność wobec rosyjskiego zagrożenia i wyraził przekonanie, że Rosję należy „docisnąć do końca”.



Wołodymyr Zelenski wygłosił orędzie z okazji najważniejszego święta państwowego Ukrainy

– Cieszę się, że Stany Zjednoczone pozbyły się wszelkich złudzeń co do tego, czy Rosja rzeczywiście chce zakończyć tę wojnę. Wierzę, że Ameryka pozbędzie się wszystkich sprzeczności i lęków dotyczących Rosji. Trzeba posadzić „ruskich” przy stole negocjacyjnym. Potrzebne są wreszcie sankcje, po których zaczną wyć. Trzeba dać Ukrainie wszystko, co zmusi ich do zakończenia wojny. Jest to możliwe – ocenił.

Zelenski oświadczył, że Ukraina nie prosi, aby ktoś za nią walczył. – Dajcie Ukrainie wszystko, co pozwoli zatrzymać tę wojnę – zatrzymać ją szybciej, niż Putin zdoła rozpocząć następną. Aby do tego nie doszło, należy działać wspólnie. Europa musi być Europą – zjednoczoną, ambitną i odważną – powiedział.

Prezydent zwrócił się także do Chin mówiąc, że nie mogą one dłużej milczeć wobec gróźb rosyj-

skich polityków, dotyczących użycia broni jądrowej.

– Chiny powinny reagować i stłumić zapał. Chiny powinny dowodzić swoich ambicji do bycia jednym ze światowych liderów – nie tylko pod względem gospodarczym i technologicznym, lecz także cywilizacyjnym – jasno dając do zrozumienia, że żadnemu dyktatorowi nie wolno grozić planecie swoimi starymi głowicami – zaznaczył.

Zelenski podkreślił, że Ukraina pamięta o każdym, kto stał i stoi po jej stronie w najtrudniejszych chwilach.

– Wierzymy w każdego, kto nadal jest z nami. Ta przyjaźń jest dziś również przejawem najlepszych ludzkich cech obecnych w Ukrainie i u jej partnerów. Dlatego nic nie zachwieje koalicją, którą Ukraina zgromadziła wokół siebie. Po stronie Ukrainy jest więcej ludzi. Po stronie prawdy jest więcej państw – oświadczył prezydent Ukrainy.

CHINY

Chiński robot pobiegł szybciej od Bolta na 100 metrów

Kazimierz Sikorski

Robot o nazwie Lightning (Błyskawica) przebiegł w Pekinie 100 metrów w czasie 9,32 sekundy, bijąc rekord świata ustanowiony przez człowieka.

Ten humanoidalny robot, opracowany przez chińskiego producenta smartfonów Honor, osiągnął prędkość maksymalną 14,5 m/s podczas biegu towarzyszącego drugiej edycji Światowych Igrzysk Robotów

Humanoidalnych, które rozpoczęły się w Pekinie. Wynik ten jest lepszy od rekordu świata w biegu na 100 metrów mężczyzn (9,58 s), ustanowionego przez Usaina Bolta 17 lat temu podczas Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce w Berlinie.

Lightning wygrał również półmaraton w Pekinie w kwietniu z czasem 50 minut i 26 sekund, lepszym niż rekord świata, który wynosi 57,10 i należy do reprezentanta Ugandy Jacoba Kiplimo. Robot mierzył 169 cm wysokości i miał 95 cm długości nóg podczas półmaratu-

tonu. Jak poinformowała Chińska Telewizja Centralna, naukowcy wydłużyli jego nogi o 10 cm przed Światowymi Igrzyskami Robotów Humanoidalnych.

W pięciodniowych zawodach, bierze udział ponad 2000 robotów humanoidalnych. To widowisko ma zaprezentować postępy Chin w dziedzinie zaawansowanej robotyki w obliczu nasilającego się wyścigu technologicznego z USA. Program obejmuje 51 dyscyplin i 1000 konkurencji, w tym biegi, tenis stołowy oraz piłkę nożną.

NAWIGATOR

Polacy przestają budować domy? Popyt spadł o 42 procent

autor autor

W pierwszych siedmiu miesiącach 2026 roku zmieniły się priorytety inwestorów budujących domy. Jak wynika z analizy danych platformy Oferteo.pl zainteresowanie budową nowych domów spadło, natomiast wzrósł popyt na usługi związane z wykańczaniem.

Początek 2026 roku przyniósł wyraźne osłabienie zainteresowania budową nowych domów. Liczba zapytań dotyczących kompleksowej budowy domów zmniejszyła się o 42 proc., a w całej grupie technologii budowlanych spadek wyniósł 35 proc.

Mimo mniejszej aktywności inwestorów nie zmieniły się preferencje dotyczące technologii. Największym zainteresowaniem niezmiennie cieszą się domy murowane. Generowały one ponad dwukrotnie więcej zapytań niż domy szkieletowe i ponad sześciokrotnie więcej niż budownictwo modułowe oraz prefabrykowane. Nawet w najslabszym miesiącu domy murowane przyciągały więcej inwestorów niż



FOT. FOT. MIKOŁAJ SUCHAN

Największym zainteresowaniem niezmiennie cieszą się domy murowane

technologii szkieletowej i modułowej łącznie.

Analiza poszczególnych segmentów pokazuje również kilka nietypowych zjawisk. Budowa domów z bali odnotowała w lutym wzrost liczby zapytań o 76 proc. w porównaniu ze styczniem, jednak od kwietnia zainteresowanie tym rozwiązaniem gwałtownie spadło. Z kolei budownictwo modułowe wyróżniało się stabilnością. Przez całe pierwsze półrocze liczba zapytań utrzymywała się na podobnym poziomie, bez wyraźnych sezonowych wahań.

Analiza przeprowadzona przez oferteo.pl wiąże mniejszą liczbę rozpoczynanych budów

z kosztami realizacji inwestycji. W 2026 roku budowa domu jednorodzinnego w standardzie „pod klucz” kosztuje od 6 500 do 9 000 zł za mkw. Oznacza to, że realizacja domu o powierzchni 120 mkw. wymaga budżetu wynoszącego od 780 tys. zł do ponad miliona złotych.

Podczas gdy liczba nowych inwestycji maleje, wyraźnie rośnie zainteresowanie pracami wykończeniowymi. Największy wzrost odnotowała branża dachowa, gdzie liczba zapytań od początku roku zwiększyła się o 94 proc. Najczęściej poszukiwane były usługi związane z montażem nowych pokryć dachowych oraz całkowitą wymianą dachów, zdecy-

dowanie częściej niż naprawy czy mycie pokryć.

Duży wzrost zanotowała także kategoria obejmująca bramy i automatykę – liczba zapytań wzrosła o 81 proc. Przełom nastąpił w marcu, kiedy zainteresowanie było o 61 proc. większe niż miesiąc wcześniej. Nieco większą popularnością cieszyły się bramy garażowe niż bramy wjazdowe.

Stabilnie wygląda również rynek stolarki. Cała kategoria odnotowała jedynie 3-procentowy spadek, przy czym zdecydowanym liderem pozostają okna z PVC. Liczba zapytań nie była ponad piętnastokrotnie wyższa niż o okna drewniane czy aluminiowe. Jednocześnie drzwi, choć stanowią najmniejszą część tego segmentu, jako jedyną zanotowały wzrost – o 16 proc.

Niewielkie zmiany objęły również fundamenty i elewacje. Zainteresowanie fundamentami wzrosło o 4 proc., natomiast elewacjami spadło o 1 proc. W tej kategorii największy udział mają usługi związane z dociepleniem budynków, odpowiadające za ponad jedną trzecią wszystkich zapytań. Jednocześnie popyt na izolacje wewnętrzne zmniejszył się o 37 proc.

REKLAMA

0011570704

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Myślenicach Karolina Szytniak-Zywicka Kancelaria Komornicza nr III w Myślenicach zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 21 października 2026 r. o godz. 13:00 w Sądzie Rejonowym w Myślenicach sala nr 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Podolany, gmina Gdów, powiat wielicki, województwo małopolskie, dla której V Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Myślenicach z siedzibą w Dobczycach prowadzi księgę wieczystą o nr KR2Y/00021355/4.

Przedmiotowa nieruchomość składa się z działki nr 173/2 o powierzchni 0,2700 ha. Działka o regularnym kształcie. W części północnej działki urządzony wjazd do nieruchomości o długości około 70 m i szerokości około 4 m. Teren płaski. W północnej części działki posadowiony budynek mieszkalny jednorodzinny. Plac przed budynkiem oraz wjazd do garażu utwardzony o nawierzchni z kostki brukowej. Brak jest ogrodzenia działki. Wzdłuż części zachodniej granicy nasadzenia świerków, które tworzą naturalne ogrodzenie. W części południowej działki znajdują się obiekty małej architektury ogrodowej niezwiązane trwale z gruntem. Przedmiotowa nieruchomość uzbrojona w sieć energetyczną, wodną komunalną oraz kanalizacyjną lokalną (zbiornik szamba na działce, szambo przelewowe). Brak jest dostępu do sieci gazowej – dostępna na działce sąsiadującej. Działka obciążona jest służebnością przejazdu, przechodu i przegonu pasem szerokości 4 m przez zachodnią stronę długości 70 metrów istniejącym szlakiem gruntowym, na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy dz. 173/1 – nieodpłatnie (uwaga: działka nr 173/1 uległa podziałowi na dz. 173/3 i 173/4). Bezpośrednie sąsiedztwo stanowi od zachodu zabudowa jednorodzinna oraz działki niezabudowane, od północy zabudowa jednorodzinna oraz droga asfaltowa – ul. Dłużyzny, od wschodu działki niezabudowane a od południa pola uprawne. Dojazd do nieruchomości stanowi wąska publiczna droga asfaltowa – ul. Dłużyzny. Zgodnie z obowiązującym Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego sołectwa Podolany, zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Gdów z 24 stycznia 2013 r. nr XXXVII/237/2013 (D.U.W.M. z 19 lutego 2013 r., poz. 1523), przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem: 1MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Niewielka północna część działki znajduje się w zasięgu strefy ochronnej zbiornika wód podziemnych – GZWP nr 443 „Dolina rzeki Raby”.

BUDYNEK MIESZKALNY

Budynek mieszkalny oznaczony numerem porządkowym 68, jednorodzinny, wolnostojący, całkowicie podpiwniczony, składający się z parteru oraz użytkowego poddasza. Zrealizowany na podstawie decyzji zatwierdzającej projekt budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę – decyzja znak B.III.7351/394/99, wydana w Gdowie dn. 21.02.2000 r. przez Wójta Gminy Gdów. Obiekt przyjęty do użytkowania dn. 23.10.2008 r., znak PINB-7353/G/57/08. Wejście do budynku zlokalizowane od strony północnej. Na parterze budynku zlokalizowane są: wiatrołap, kuchnia, jadalnia, salon, hall, łazienka oraz dwa pokoje. Na poddaszu użytkowym znajdują się trzy sypialnie, garderoba, pralnia, hall oraz łazienka. W piwnicach budynku znajduje się garaż, kotłownia, spiżarnia oraz dwa pomieszczenia gospodarcze. Komunikacja wewnętrzna klatką schodową. Powierzchnia użytkowa: 218,66 m² Właścicielem tej nieruchomości jest Natanek Marcin w całości.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 1 107 000,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi:

dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 738 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekoimję w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg na konto komornika (PKO BP SA O/Myślenice nr 15 1020 2892 0000 5102 0017 7840). Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godz. 10 do 15, zaś akta sprawy można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Myślenicach Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych. Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. Burmistrz Miasta i Gminy, Wójt Gminy, Urząd Skarbowy miejsca położenia nieruchomości, a także organy Ubezpieczeń Społecznych wzywam, by najpóźniej w terminie licytacji zgłoszyli zestawienia podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty prawa dochodzenia zaległych świadczeń od nabywcy. Komornik jednocześnie informuje, że w związku ze zmianą ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych z dnia 9.09.2000 r. / Dz.U. 2000 Nr 86 poz. 959 z późn. zm. / od dnia 1.01.2016 r. nabywca licytacyjny winien uiścić podatek od czynności cywilnoprawnych.

www.dawro.pl

0011556575

REKLAMA

MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU



dom-bud.pl

NAWET

43 000 PLN

RABATU

NA WYBRANE MIESZKANIA

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,69EURO
(1 EUR)
4,31FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,60FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,03JEN
(100 JPY)
2,32

DANE WG NBP Z DNIA 24.08.2026, G. 12:00

PRACA

Ponad 10,8 tys. zł bez firmy. Nowe limity otwierają drogę do legalnego dorabiania

Działalność nierejestrowana może być doskonałą propozycją dla osób, które chcą dorobić sezonowo do pensji lub przetestować rynek przed założeniem firmy.

Agnieszka Kamińska

W tym roku obowiązują dużo korzystniejsze warunki tej formuły. Dotychczas przychód należny nie mógł przekroczyć w żadnym miesiącu 75 proc. minimalnego wynagrodzenia. Obecnie limit został podniesiony do 225 proc. płacy minimalnej i rozliczany jest kwartalnie. - Działalność nierejestrowaną można łączyć z pracą na etacie. Pracownik powinien jednak sprawdzić, czy nie obowiązuje go zakaz konkurencji - mówi nam Joanna Łuksza z Ifirma.pl

Od początku 2026 roku obowiązują korzystniejsze zasady prowadzenia działalności nierejestrowanej. Najważniejsza zmiana dotyczy limitu przychodów, którego przekroczenie wymaga rejestracji firmy. Dotychczas przychód należny nie mógł przekroczyć w żadnym miesiącu 75 proc. minimalnego wynagrodzenia. Obecnie limit został podniesiony do 225 proc. płacy minimalnej i rozliczany jest kwartalnie.

Przy minimalnym wynagrodzeniu wynoszącym 4 806 zł oznacza to możliwość osiągnięcia przychodu na poziomie 10 813,50 zł w ciągu kwartału bez konieczności rejestrowania działalności gospodarczej. Zmiana jest szczególnie istotna dla osób prowadzących sprzedaż sezonową, dorabiających w okresie wakacyjnym lub sprawdzających potencjał nowego przedsięwzięcia przed założeniem firmy.

Dzięki kwartalnemu rozliczaniu limitu jednorazowy wzrost sprzedaży w konkretnym miesiącu nie oznacza już automatycznie obowiązku wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Liczy się bowiem przychód osiągnięty w całym kwartale.

Limit wynoszący 225 proc. płacy minimalnej oznacza, że przychód do 10 813,50 zł można rozliczać bez zakładania firmy

Z działalności nierejestrowanej mogą korzystać wyłącznie osoby fizyczne, które w ciągu ostatnich pięciu lat, czyli 60 miesięcy, nie prowadziły działalności gospodarczej.



Działalność nierejestrowaną, czyli bez konieczności zakładania firmy, można łączyć z pracą na etacie. To może być dobry pomysł na dorobienie do pensji

- Nie może ona obejmować aktywności wymagającej koncesji, zezwolenia, licencji ani wpisu do rejestru działalności regulowanej. Nie może być również prowadzona w ramach spółki cywilnej. Działalność nierejestrowaną można natomiast łączyć z pracą na etacie. Pracownik powinien jednak sprawdzić, czy nie obowiązuje go zakaz konkurencji - mówi Joanna Łuksza, kierownik zespołu ekspertów księgowych w Ifirma.pl

A to znaczy, że działalność nierejestrowana może być atrakcyjnym rozwiązaniem dla osób rozpoczynających działalność zarobkową na niewielką skalę. Pozwala bowiem ograniczyć formalności i uniknąć części kosztów związanych z prowadzeniem firmy.

Przychód należny decyduje o limicie, dlatego termin zapłaty nie zawsze ma znaczenie dla rozliczeń

Przy ustalaniu limitu kluczowe znaczenie ma przychód należny, a nie faktycznie otrzymane środki. Do limitu wliczane są kwoty wynikające z wykonanych usług lub sprzedanych towarów, nawet jeśli klient nie dokonał jeszcze płatności.

W praktyce usługa wykonana we wrześniu, za którą kontrahent zapłaci dopiero w październiku, zwiększy li-

mit przychodów za trzeci kwartał. Jednocześnie wydatki związane z zakupem materiałów, sprzętu czy reklamą nie obniżają kwartalnego limitu.

- Dochód z działalności nierejestrowanej wykazuje się w PIT-36 i rozlicza według skali podatkowej. W rocznym PIT jest inaczej - uwzględnia się tylko pieniądze faktycznie otrzymane. Można od nich odjąć opłacone, udokumentowane koszty uzyskania przychodu. W ciągu roku nie trzeba natomiast wpłacać zaliczek na podatek - dodaje Joanna Łuksza.

W efekcie podatnik przez cały rok nie musi odprowadzać zaliczek na podatek dochodowy, a rozliczenia dokonuje dopiero w zeznaniu rocznym.

Przekroczenie kwoty 10 813,50 zł w kwartale oznacza obowiązek rejestracji firmy w ciągu 7 dni

Nowe przepisy nie zwalniają z monitorowania przychodów. Przykładowo osoba, która osiągnie 6 tys. zł przychodu w lipcu, 2,5 tys. zł w sierpniu i 2 tys. zł we wrześniu, uzyska łącznie 10,5 tys. zł przychodu w trzecim kwartale, a więc pozostanie poniżej obowiązującego limitu. Inaczej będzie w sytuacji, gdy przychód wyniesie 9 tys. zł w sierpniu oraz kolejne 2 tys. zł we wrześniu. Łączna kwota 11 tys. zł

przekroczy kwartalny próg 10 813,50 zł. Od dnia przekroczenia limitu aktywność taka jest już traktowana jako działalność gospodarcza. Wówczas przedsiębiorca ma siedem dni na złożenie wniosku o wpis do CEIDG.

Dwa niezależne limity sprawiają, że oprócz 10,8 tys. zł kwartalnie trzeba pilnować także 10 tys. zł miesięcznie

Brak rejestracji działalności nie oznacza zwolnienia z obowiązków związanych z podatkiem VAT, wystawianiem faktur czy stosowaniem kas fiskalnych. W tych obszarach osoby prowadzące działalność nierejestrowaną podlegają co do zasady takim samym regulacjom jak przedsiębiorcy.

Największe różnice dotyczą rozliczeń PIT i składek na ubezpieczenia społeczne. Dochód z działalności nierejestrowanej jest opodatkowany według skali podatkowej, jednak jej prowadzenie nie wiąże się z obowiązkiem opłacania składek ZUS. To właśnie brak tego obciążenia jest wskazywany jako jedna z głównych korzyści takiej formy aktywności.

Dodatkowo do końca 2026 roku obowiązują odrębne zasady dotyczące faktur wystawianych innym firmom.

- Osobne zasady dotyczą faktur wystawianych innym firmom.

Do końca 2026 roku można je wystawiać poza KSeF, czyli Krajowym Systemem e-Faktur, jeśli ich łączna wartość nie przekroczy w danym miesiącu 10 000 zł brutto. Limit 10 000 zł liczy się co miesiąc i jest niezależny od kwartalnego limitu działalności nierejestrowanej. Należy więc kontrolować dwie oddzielne kwoty: kwartalny przychód z działalności nierejestrowanej oraz miesięczną wartość faktur objętych KSeF - wyjaśnia Joanna Łuksza.

Oznacza to konieczność jednoczesnego monitorowania dwóch różnych progów: kwartalnego limitu przychodów działalności nierejestrowanej oraz miesięcznego limitu dotyczącego rozliczeń w KSeF.

Dokumentowanie sprzedaży jest proste, ale niektóre branże już od pierwszej transakcji podlegają dodatkowym obowiązkom

Osoby prowadzące działalność nierejestrowaną mają obowiązek dokumentowania sprzedaży. Wystarczająca jest prosta ewidencja zawierająca datę transakcji, kwotę sprzedaży oraz sumę przychodów od początku kwartału. Niezbędne jest także przechowywanie dokumentów potwierdzających poniesione koszty oraz wystawianie faktur lub rachunków na żądanie klienta. Kupujący zachowują przy tym pełnię praw konsumenckich. Mogą składać reklamacje, a w przypadku zakupów dokonywanych na odległość często również odstąpić od zawartej umowy.

W niektórych sektorach obowiązują jednak dodatkowe regulacje.

- Dodatkowe wymagania dotyczą tylko niektórych branż. Dlatego przed rozpoczęciem sprzedaży warto sprawdzić zasady dla danego rodzaju produktów lub usług. Czasami konieczna jest rejestracja do VAT albo korzystanie z kasy fiskalnej już od pierwszej sprzedaży. Przykładowo usługi doradcze zwykle wymagają rejestracji do VAT, natomiast przy usługach fryzjerskich, kosmetycznych i kosmetycznych sprzedaż trzeba rejestrować na kasie fiskalnej od pierwszej transakcji - dodaje Joanna Łuksza.

TECHNOLOGIE

Hakerzy zdobyli coś cenniejszego niż PESEL. Eksperci alarmują o szantażach

oprac. Wiktor Cyrny

Skutki wycieku danych nie kończą się w momencie kradzieży informacji. Eksperci ostrzegają, że szczególnie niebezpieczne mogą być ujawnione dane medyczne, których nie da się zmienić ani unieważnić.

Popołaceniu z informacjami z innych wycieków mogą stać się narzędziem do wyłudzeń, manipulacji, a nawet prób szantażu. Zagrożeni są głównie szefowie firm, instytucji czy osoby pełniące funkcje publiczne.

W przypadku dużych wycieków danych uwaga zwykle skupia się na liczbie poszkodowanych użytkowników. Zdaniem ekspertów znacznie

ważniejsze może być jednak to, jak długo przejęte informacje pozostają użyteczne dla cyberprzestępców i do jakich celów mogą zostać wykorzystane.

Szczególne znaczenie mają dane dotyczące zdrowia. W przeciwnieństwie do haseł, kart płatniczych czy części danych dostępowych nie można ich po prostu zmienić po ujawnieniu.

Eksperci zwracają uwagę, że pojedyncza informacja często nie stanowi dużej wartości. Sytuacja zmienia się jednak, gdy zostaje połączona z innymi danymi pochodzącymi z wcześniejszych wycieków lub publicznie dostępnych źródeł.

Numery telefonu, adres e-mail, PESEL, miejsce zamieszkania czy infor-

macje dotyczące zdrowia mogą zostać zestawione w jeden profil konkretnej osoby. Taka wiedza pozwala przestępcom przygotowywać bardziej precyzyjne i trudniejsze do wykrycia próby oszustwa, często oparte na chwytach psychologicznych i socjologicznych.

Zdaniem specjalistów znajomość prawdziwych danych znacząco zwiększa skuteczność ataków socjotechnicznych.

Przestępca nie musi już wysyłać masowych wiadomości do tysięcy przypadkowych osób. Może odwołać się do konkretnych informacji dotyczących potencjalnej ofiary, co zwiększa szanse na zdobycie jej zaufania.

Telefon lub wiadomość mogą sprawiać wrażenie kontaktu z placówki medycznej, banku, firmy ubezpieczeniowej albo innej znanej instytucji.

– Im więcej prawdziwych informacji może wykorzystać oszust, tym mniej jego kontakt przypomina typowy phishing. Kilka poprawnych szczegółów wystarczy czasem, aby od-

biorca uwierzył, że rzeczywiście rozmawia z przedstawicielem znanej mu instytucji. Dopiero później pojawia się prośba o przekazanie dodatkowych danych, instalację aplikacji, potwierdzenie operacji czy wykonanie płatności – mówi Paweł Pudo z DAGMA Bezpieczeństwo IT.

Według ekspertów skutki wycieku informacji medycznych mogą wykraczać poza ryzyko przejścia kont czy wyłudzenia pieniędzy.

Dane dotyczące leczenia psychiatrycznego, chorób przewlekłych, uzależnień, zdrowia seksualnego czy innych szczególnie prywatnych obszarów mogą zostać wykorzystane do wywierania presji, zastraszania lub prób szantażu.

Szczególnie wrażliwą grupą są osoby publiczne, politycy, przedsiębiorcy, menedżerowie czy pracownicy posiadający dostęp do poufnych informacji.

Eksperci podkreślają, że zastrzeżenie numeru PESEL pozostaje jednym

z najważniejszych działań poujawnianiu danych, jednak nie eliminuje wszystkich zagrożeń.

Nie chroni ono przed próbami manipulacji opartymi na wiarygodnie przygotowanych telefonach, wiadomościach lub e-mailach wykorzystujących prawdziwe informacje o ofierze.

Według raportu „Cyberportret polskiego biznesu 2026” blisko 60 proc. pracowników w Polsce nie uczestniczyło w ciągu ostatnich pięciu lat w szkoleniu dotyczącym cyberbezpieczeństwa. Zdaniem ekspertów właśnie edukacja użytkowników pozostaje jednym z najskuteczniejszych sposobów ograniczania skutków wycieków.

Specjaliści wskazują na znaczenie uwiaryzelniania wieloskładnikowego, stosowania unikalnych haseł, korzystania z narzędzi zabezpieczających oraz weryfikowania podejrzanych kontaktów bezpośrednio u źródła.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA

Syndyk osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
Biuro Syndyka: ul. Mogińska 120E/2, 31-445 Kraków
tel. 12 444 74 38, 601 427 761, e-mail: syndykmg@interia.pl
ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w drodze konkursu ofert

1) prawa własności nieruchomości gruntowej złożonej z działki ewidencyjnej nr 2363, miejscowość Kwaczala, gm. Alwernia, pow. 0,3800 ha, księga wieczysta nr KR1C/00068071/4, za cenę nie niższą niż 10 488,00 zł;
2) udziału w wysokości 1/3 części w prawie współwłasności nieruchomości gruntowej złożonej z działki ewidencyjnej nr 2361, miejscowość Kwaczala gm. Alwernia, pow. 0,4100 ha, księga wieczysta nr KR1C/00067566/4, za cenę nie niższą niż 3 251,00 zł;
3) udziału w wysokości 5/8 części w prawie współwłasności nieruchomości gruntowej złożonej z działek ewidencyjnych o nr 2368/1 i nr 2368/2, miejscowość Kwaczala, gm. Alwernia, pow. łącznie 0,5200 ha, dla której nie została założona księga wieczysta, za cenę nie niższą niż 9 589,00 zł;
4) prawa własności niezabudowanej działki gruntu nr 2020, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,1388 ha, księga wieczysta nr KR1C/00019863/5, za cenę nie niższą niż 8 880,00 zł;
5) udziału w wysokości 1/2 części w prawie współwłasności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1617/3, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,0242 ha, księga wieczysta nr KR1C/00015567/2, za cenę nie niższą niż 428,00 zł;
6) udziału w wysokości 1/2 części w prawie współwłasności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1617/5, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,0955 ha, księga wieczysta nr KR1C/00015567/2, za cenę nie niższą niż 1 506,00 zł.

Przystępujący do konkursu zobowiązani są do złożenia oferty zakupu, która powinna zawierać nazwę i pełne dane oferenta oraz dane kontaktowe, proponowaną cenę nabycia każdego z przedmiotów konkursu z osobna, oświadczenie o poniesieniu wszystkich kosztów związanych ze sprzedażą, o zapoznaniu się z aktualnym stanem faktycznym i prawnym przedmiotu oferty i niewnoszeniu z tego tytułu żadnych roszczeń do sprzedawcy w przyszłości, oświadczenie o bezwarunkowej zgodzie na wybór przez syndyka kancelarii notarialnej, w której zostaną sporządzone umowy sprzedaży ww. nieruchomości oraz dowód wpłaty wadium.

Oferenta niezawierająca ww. danych i oświadczeń zostanie odrzucona.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości należy wpłacić w terminie do 9.09.2026 r. na konto bankowe: Michał Golicz 89 2530 0008 2062 1055 5499 0001.

Wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży albo zwraca się oferentom, których oferty nie zostały wybrane lub ulegają przypadkowi w przypadku uchylenia się oferenta, którego oferta została wybrana od zawarcia umowy sprzedaży. Przez uchylenie się ww. oferenta od zawarcia umowy sprzedaży rozumie się dwukrotne niewstąpienie się jego na termin zawarcia umowy w kancelarii notarialnej, wyznaczony przez syndyka i przesłany do oferenta pocztą elektroniczną lub zwykłą.

Pisemną ofertę zakupu należy złożyć pod ww. adresem do dnia 9.09.2026 r. do godziny 14:00. Rozpatrzenie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Krakowie w dniu 10.09.2026 r. o godz. 10:00.

Wszelkie informacje dotyczące konkursu można uzyskać pod ww. numerami telefonów i w Biurze Syndyka.

Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub zamknięcia konkursu bez wybrania jakiegokolwiek oferty, przeprowadzenia dodatkowego konkursu w przypadku złożenia równorzędnych ofert, jak również unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

0011570707

REKLAMA

Ogłoszenie Burmistrza Miasta i Gminy Czarny Dunajec

z dnia 25 sierpnia 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w Chocholowie, w rejonie drogi wojewódzkiej nr 958

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d, ust. 5 oraz art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), a także na podstawie art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w związku z Uchwałą Nr XXVI/316/2026 Rady Miasta i Gminy Czarny Dunajec z dnia 9 czerwca 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w Chocholowie, w rejonie drogi wojewódzkiej nr 958

ogłaszam rozpoczęcie konsultacji społecznych

projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w Chocholowie, w rejonie drogi wojewódzkiej nr 958 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem.

Granice obszaru objętego zintegrowanym planem inwestycyjnym szczegółowo określa załącznik graficzny.

Konsultacje społeczne będą prowadzone od 28 sierpnia 2026 r. do 21 września 2026 r. w następujących formach:

- od 28 sierpnia 2026 r. do 21 września 2026 r. zbieranie uwag do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego,
- od 28 sierpnia 2026 r. do 21 września 2026 r. zbieranie wniosków i uwag do prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z uzasadnieniem, prognozą oddziaływania na środowisko i projektem umowy urbanistycznej został udostępniony:

- w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec, ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, pokój nr 14 w godzinach pracy Urzędu w trakcie trwania konsultacji społecznych,
- na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE > ZINTEGROWANY PLAN INWESTYCYJNY

Uwagi do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Czarny Dunajec na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej:

- na formularzu papierowym – w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec, ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, pokój nr 14,
- na formularzu elektronicznym – za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: gmina@czarny-dunajec.pl oraz za pomocą e-doręczeń AE:PL-83901-70045-TJUAV-21.

Formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi, dostępny jest:

- na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec w Biuletynie Informacji Publicznej: w zakładce PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE > ZINTEGROWANY PLAN INWESTYCYJNY
- w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec, ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, pokój nr 14

Składający uwagę podaje w formularzu swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane:

- w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec, ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, pokój nr 14,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: gmina@czarny-dunajec.pl oraz za pomocą e-doręczeń AE:PL-83901-70045-TJUAV-21.

Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec.

Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec
Marcin Ratułowski

0011570278

REKLAMA

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BRZESZCZ

o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów Gminy Brzeszcze w trybie uproszczonym

Na podstawie art. 27b ust. 1 pkt 1 oraz ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów Gminy Brzeszcze w zakresie określonym na załączniku graficznym do niniejszego ogłoszenia (w związku z podjęciem przez Radę Miejską w Brzeszczach uchwały Nr LVI.NZ/565/2023 z dnia 19 września 2023 r.)

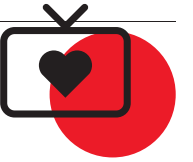
Projekt zmiany planu zostanie sporządzony w trybie postępowania uproszczonego na podstawie art. 27b ust 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.). Zakres zmiany dotyczy wyłącznie lokalizacji instalacji odnawialnych źródeł energii innych niż elektrownie wiatrowe.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją w godzinach pracy urzędu w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, 32-620 Brzeszcze, Wydział Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości.

RODO – informacja o przetwarzaniu danych osobowych:
<https://bip.malopolska.pl/ugbrzeszcze,m,290347,ochrona-danych-osobowych-rodo.html>

0011571693

PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Kerem staje w obronie Yasemin którą zaczepia jakiś obcy mężczyzna. Młody lekarz dostrzega, że dziewczyna najwyraźniej czegoś się boi i z trudem ukrywa swój strach. Tymczasem Halil zaprasza żonę na kolację. Niestety – jego romantyczne plany rujnuje fakt, że w ostatniej chwili musi zawieźć Susanę do szpitala. Efekt jest taki, że Ayfer wścieka się i finalnie się obraża. To nie koniec jego zmartwień, bo Munevver naciska na szukanie krewnych Mine. Podczas gdy Burak zastanawia się nad tym, czego tak boi się Yasemin, Meltem stara się go namówić do walki o miejsce na chirurgii. W dzielnicy nastroje są coraz gorsze. Sąsiedzi są bowiem coraz bardziej źli na Leman, którą oskarżają o spisek z deweloperem.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Martina tłumaczy się przed hrabią ze swojego wybuchu złości. Na niewiele się jej tłumaczenie zdaje, bo nijak nie potrafią się porozumieć. Co gorsza, w trakcie kłótni hrabia ma atak duszności i traci przytomność. Wezwany lekarz nie ma dobrych wiadomości... Z kolei Jana ostrzega Petrę, że nie pozwoli oddać dziecka Pii ojcu, który chciał je zabić przed narodzeniem. Służba ukrywa nieobecność Lope – kucharz leczy rany pobity przez bandytów, którym jest winien pieniądze. Markiza chce wyrzucić z pałacu uciążliwych gości. Oboje z mężem czekają na wieści z frontu od Manuela. Lorenzo zaprasza Marię na spacer po pałacowych ogrodach. Cruz robi im scenę zazdrości.



G. 20:05

Castle

AXN

Richard Castle (Nathan Fillion) jest cieszącym się sporą popularnością autorem kryminałów, który właśnie uśmiercił głównego bohatera swoich książek. Tymczasem w mieście pojawia się morderca, który ma czelność kopiować zbrodnie z książek pisarza. Wszystko wskazuje więc na to, że któryś z fanów artysty za bardzo polubił jego twórczość i zbyt dosłownie potraktował fabułę. Po przesłuchaniu przez policję Richard podejmuje decyzję, by pomóc detektyw Kate Beckett (Stana Katic) w rozwiązaniu tej jakże nieprzyjemnej sprawy. Para pracuje nad wykryciem sprawcy zabójstw wraz z innymi detektywami: Javierem Esposito, Kevinem Ryanem i kapitanem Royem Montgomerym. W miarę współpracy rodzi się między nimi więź, a szósty sezon rozpoczyna się od przyjęcia przez detektywa jego oświadczenia. To jednak dopiero początek problemów...



G. 13:50

GODZINA ZERO

Canal+ Premium



Akcja serialu rozgrywa się w nadmorskiej posiadłości Gull's Point, gdzie spotykają się przedstawiciele brytyjskiej elity. Przepiękne widoki i sielski klimat nie zapowiadają tragedii, która, jak okaże się z czasem, była jedynie finałem rozpoczętych dużo wcześniej wydarzeń, prowadzących do kulminacyjnego momentu - tytułowej „godziny zero”. Wśród zaproszonych gości znajduje się znany tenisista Neville Strange (Oliver Jackson-Cohen), który przyjeżdża na wakacje do posiadłości swojej ciotki lady Tressilian w towarzystwie swojej nowej żony, Kay. Przypadek sprawia, że na miejscu spotyka on swoją poprzednią małżonkę, Audrey Strange (Ella Lily Hyland), co wzbudza wiele emocji w zgromadzonych. Gdy dochodzi do brutalnego morderstwa, staje się jasne, że tragedia nie była dziełem tragicznego przypadku, tylko starannie zaplanowaną zbrodnią. Śledztwo prowadzone przez detektywa Leacha (Matthew Rhys) ujawnia sieć relacji, dawnych konfliktów i niewypowiedzianych emocji, a każdy z gości Gull's Point ma coś na sumieniu.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Nana dowiaduje się, że Poyraz zgodził się na walkę w klatce. Jest przerażona i równocześnie wściekła, że Poyraz robi coś tak nieodpowiedzialnego i niebezpiecznego. Gdy próbuje go zatrzymać, mężczyzna pęka i wyrzuca Nanie jej kłamstwa. Dziewczyna na próżno zaprzecza – Poyraz nie chce jej nawet wysłuchać. Dopiero wyznanie Merta uświadamia Poyrazowi, jak bardzo był niesprawiedliwy wobec Nany. Postanawia wycofać się z walki. Z kolei Sinan jest świadkiem, jak Aynur przekazuje zegarek po bracie Kivancowi. Jest przekonany, że to z Kivancem Aynur chce spędzić resztę życia i w porywie emocji proponuje Ezgi, by zostali parą na próbę. Ezgi i Isil nie posiadają się ze szczęścia. Tymczasem nieświadoma niczego Aynur pragnie naprawić swoje relacje z Sinanem. W tym celu postanawia ugotować mu jego ulubione danie.

KRZYŻÓWKA NR 130

Poziomo:

- 1) sportowe sanki z kierownicą,
- 6) Beata, wykonawczyni piosenki „Biała armia”,
- 10) lampa wisząca z kloszem,
- 11) coś wyjątkowego i pożądanego, rzadkość,
- 12) należy do Chrześcijańskiego Kościoła Wschodniego,
- 13) reguluje przepływ cieczy,
- 14) ostateczny punkt lub granica jakiegoś obszaru,
- 17) ornament z motywów roślinnych,
- 20) szybki obrót ciała, skręt,
- 23) osobnik niskiego wzrostu,
- 25) osoba powołana przez sąd do złożenia zeznań,
- 27) myśl wyrażona słowami,
- 28) szampańska w sylwestra,
- 30) opera Ruggiera Leoncavalla,
- 32) pierożki nadziewane śliwkami,
- 33) rzymska bogini zorzy porannej i świtu,
- 35) rytmiczne ruchy ciała w takt muzyki,
- 36) zespół podobnych komórek,
- 37) nieudane zagranie piłkarza,
- 38) czarodziejka z serialu „Wiedźmin”,
- 39) Stephen, autor powieści „Miasteczko Salem”.

Pionowo:

- 1) potocznie o osobie zachowującej się prostacko,
- 2) śródlądowy statek towarowy,
- 3) duże pióra ptasich skrzydeł,
- 4) wóz do transportu amunicji artyleryjskiej,
- 5) na biwaku zastępuje kołdrę,
- 6) bratnia dusza, towarzysz,

1		2		3		4		5		6		7		8		9	
						10											
11										12							
						13											
14	15		16							17			18		19		
						20	21		22								
23					24					25						26	
					27												
28		29										30		31			
32												33				34	
35												36					
37					38									39			

AUTOPROMOCJA

0110990500

Tvoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

12 312 53 88

- 7) Grek z filmu Michaela Cacoyannisa,
- 8) mityczna matka Perseusza,
- 9) tytuł noweli Bolesława Prusa,
- 15) imię zmarłej żony Michaiła Gorbaczowa,
- 16) opera tragiczna Vincenza Belliniego,
- 18) antylopa z Afryki, oryks przegoboki,
- 19) czarny proszek powstający przy spalaniu węgla,
- 21) lewy dopływ Wisły, Czarna Woda,
- 22) konkurent Leroy Merlin,
- 24) rzadki kolor tęczy,
- 26) trzeci okres mezozoiku,
- 28) zaciszne miejsce, ustronie,
- 29) czwarty przypadek deklinacji,
- 30) pszczeli wytwór z wosku,
- 31) Dominikański w Gdańsku,
- 34) bohater filmu „Szczęści”.

ROZWIĄZANIE NR 129

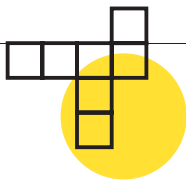
G	O	R	Z	K	N	I	K					Z	D	O	B	Y	W	C	A
A																			
R																			
B	A	N	T	U		A	M	F	O	R	A		R	U	M	B	A		
U																			
S	K	A	R	B		G	R	O	D	N	O		S	T	R	I	T		
F	R	Y	Z		S	A	N	D	I	E	G	O	P	L	I	K			
J																			
E																			
S	A	M	U	E	L														
I																			
O	G	N	I	K															
N																			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

poła-janka		mieczniki w morzu świętuje 11 VI		sądowe stanowisko		stop odlewniczy		grecka litera kruchy metal		utwór wokalnie-instrumentalny		część trójkąta		chorobliwy podpalacz		perski tworzywo warstwowe
garde-roba, odzież								słynne wzgórze w Atenach								
wypadek na szosie																
proszek do prania																
futerał na pistolet																
zaciąg do armii																
spor-towe łódki																

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BURLESKA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszaj naprzód. Horoskop dzienny mówi, że Twoja energia przyciągnie ludzi i otworzy nowe drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie spieszyć się z decyzjami.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię rozmowa, która może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny na wtorek radzi słuchać innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerza rozmowa przyniesie ulgę.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie robi wrażenie. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję i pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że systematyczność pomoże Ci sporo osiągnąć.

Lew (23.07 - 22.08)
Łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny sugeruje ufać intuicji, szczególnie podczas ważnej rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnicza sytuacja znacznie się wyjaśniać. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa możliwość pobudzi Twoją ciekawość. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że dobrze na tym wyjdiesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny mówi, że docenisz swoją wcześniejszą pracę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł pomoże Ci zyskać uznanie. Horoskop na dziś podpowiada, by podzielić się nim z innymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie Ci właściwy wybór. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że postanowisz to uczciwie.

0011572615

„Ci, których kochamy nie umierają,
bo miłość to nieśmiertelność”
E. Dickinson

Wyrazy głębokiego współczucia
naszej Koleżance

Iwonie Markielowskiej
i naszemu Koledze
Tomaszowi Baranowi

z powodu śmierci

Taty

składają

Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
z Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ

REKLAMA

0011560191

0011572615

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul.Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul.Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium
ul.Wielogórska 20 12 413 33 33
ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul.Biechanowska 24 12 658 21 11
ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
cała doba

REKLAMA

0011560191

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

N.SĄCZ Zielona (koło WSB) pokój
1 lub 2-os. bez dzieci 700zł z med.
507153124

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu
i drewna. Tel.: 782-592-790.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.
USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Usługi

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011572276

KOMUNIKAT
Burmistrza Starego Sącza

Działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399, z późn. zm.).

Burmistrz Starego Sącza
zawiadamia,

że w dniu 25 sierpnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Starym
Sączu oraz na stronie internetowej www.starysacz.um.gov.pl został zamieszczony
wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia oraz oddania w użyczenie.

0011571109

Wojnicz, dn. 25.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WOJNICZA

o konsultacjach społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości
Biadoliny Radłowskie i Olszyny wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538, 781,
912) i art. 54 ust. 2 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2 oraz 40 ustawy z dnia
3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie,
udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania
na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), a także w związku z uchwałą
nr II/14/2024 z dnia 3 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości
Biadoliny Radłowskie i Olszyny

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Biadoliny
Radłowskie i Olszyny wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Granice
obszaru objętego sporządzeniem planu miejscowego przedstawiono na
załączniku graficznym, stanowiącym integralną część ww. uchwały.
Konsultacje społeczne do projektu planu wraz z prognozą oddziaływania
na środowisko będą przeprowadzone w dniach **od 31 sierpnia 2026 r.**
do 28 września 2026 r., i zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym obejmą:

- Zbieranie uwag do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania
na środowisko w dniach **od 31 sierpnia 2026 r. do 28 września 2026 r.**;
- Spotkanie otwarte wraz z prezentacją projektu planu miejscowego, które
odbędzie się w dniu **15 września w godzinach od 15:30 do 17:00**
w Domu Ludowym sołectwa Dębina Zakrzowska, Dębina Zakrzowska 113,
32-830 Wojnicz;
- Pierwszy dyżur projektanta, który będzie prowadzony w dniu **9 września**
w godzinach od 16:00 do 18:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wojniczu,
ul. Rynek 1, 32-830 Wojnicz, w pokoju nr 10 (sala narad);
- Drugi dyżur projektanta, który będzie prowadzony w dniu **15 września**
w godzinach od 17:00 do 19:00 w Domu Ludowym sołectwa Dębina
Zakrzowska, Dębina Zakrzowska 113, 32-830 Wojnicz.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko
udostępniony zostanie do wglądu w dniach **od 31 sierpnia 2026 r.**
do 28 września 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, ul. Rynek 1,

REKLAMA

0011571099

0011571109

Wojnicz, dnia 25.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA WOJNICZA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze Gminy Wojnicz
w miejscowościach: Sukmanie, Miłówka, Grabno, Łopoń, Wojnicz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977, 1506 i 1597),
w związku z art. 66 ust. 2 oraz 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r.
o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz
niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1688 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 54
ust. 2 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2 oraz 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r.
o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa
w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U.
z 2026 r. poz. 670), a także w związku z uchwałą nr XXIII/269/2021 Rady Miejskiej
w Wojniczu z dnia 26 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze gminy
Wojnicz w miejscowościach: Sukmanie, Miłówka, Grabno, Łopoń, Wojnicz,
zmienionej uchwałą nr XXVII/316/2021 Rady Miejskiej w Wojniczu z dnia
3 września 2021 r. oraz uchwałą nr XLI/460/2022 Rady Miejskiej w Wojniczu
z dnia 29 grudnia 2022 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego na obszarze Gminy Wojnicz
w miejscowościach: Sukmanie, Miłówka, Grabno, Łopoń, Wojnicz wraz
z prognozą oddziaływania na środowisko. Granice obszaru objętego
sporządzeniem planu miejscowego przedstawiono na załączniku graficznym,
stanowiącym integralną część ww. uchwały.
Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony
zostanie do publicznego wglądu w dniach **od 7 września 2026 r. do 28 września**
2026 r. w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1, 32-830 Wojnicz,
w godzinach pracy urzędu w pokoju nr 5 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Urzędu Miejskiego w Wojniczu, w zakładce *Planowanie Przestrzenne/*
MPZP – Sukmanie, Miłówka, Grabno, Łopoń, Wojnicz, pod adresem:
<https://bip.malopolska.pl/umwojnicz,m.474192,mpzp-sukmanie-milowka-grabno-lop-on-wojnicz.html>.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami zostanie
przeprowadzona w dniu **17 września 2026 r. w Domu Ludowym sołectwa**
Dębina Zakrzowska, Dębina Zakrzowska 113, 32-830 Wojnicz, w godzinach
od 15:30 do 17:00.
Szczegółowych informacji na temat przyjętych rozwiązań planistycznych
w okresie wyłożenia udzielać będzie również przedstawiciel zespołu projektowego
w dniach:

REKLAMA

0011571099

- **9 września 2026 r. w godz. 14:00-16:00** – I dyżur zespołu projektowego – Urząd Miejski w Wojniczu, Rynek 1, 32-830 Wojnicz, w pokoju nr 10 (sala narad),
 - **17 września 2026 r. w godz. 13:00-15:00** – II dyżur zespołu projektowego – Dom Ludowy sołectwa Dębina Zakrzowska, Dębina Zakrzowska 113, 32-830 Wojnicz,
 - **22 września 2026 r. w godz. 10:00-12:00** – III dyżur zespołu projektowego – Urząd Miejski w Wojniczu, Rynek 1, 32-830 Wojnicz, w pokoju nr 10 (sala narad).
- Zgodnie z art. 18 ust. 1-3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo do złożenia uwag do projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.
- Zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt tego dokumentu w Biuletynie Informacji Publicznej. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.
- Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do **12 października 2026 r.**:
- pisemnie na dzienniku podawczym w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1, 32-830 Wojnicz,
 - korespondencyjnie pocztą na adres: Urząd Miejski w Wojniczu, Rynek 1, 32-830 Wojnicz,
 - elektronicznie na adres e-mail: um@wojnicz.pl lub adres e-Doręczeń: AE:PL-37843-70752-DIVEH-20.
- Liczy się data wpływu do tut. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.
- Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wojnicza.
- Informacja o przetwarzaniu danych osobowych:
- W związku z zapisami art. 13 oraz art. 14 RODO informujemy, że Administratorem Państwa danych osobowych jest: **Burmistrz Wojnicza, Rynek 1, 32-830 Wojnicz**. Pełna treść informacji o przetwarzaniu danych dostępna jest na stronie: <https://wojnicz.pl/samorzad/urzad-miejski/rodo>. Prawo dostępu, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, pod warunkiem, że nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
- Burmistrz Wojnicza
Tadeusz Bąk

ROZMOWA

Bohater derbów Ajdin Hasić: Zostaje w Cracovii!

Jacek Żukowski

Ajdin Hasić zdobył dwa gole dla Cracovii w derbach z Wierzą. Przesądziły one o zwycięstwie „Pasów”.

Tobyłoby chyba najważniejsze zwycięstwo w pańskiej karierze w Cracovii.

Chyba tak, zgadza się. Z pewnością jest to jedno z tych najśladźszych, zwłaszcza że zostało osiągnięte w samej końcówce spotkania. Bardzo się cieszę, że udało mi się strzelić dwie bramki i że zdobyliśmy trzy punkty. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. Jak to lubi mawiać trener: „Maszyna ruszyła”. Czujemy się więc pewnie. Pokazujemy, że jesteśmy naprawdę dobrym zespołem i mam nadzieję, że będziemy dalej wygrywać i tak grać

Wszystcy mówią o pańskim potencjale, a potem meczu o pańskich bramkach.

Tak, bardzo się cieszę. Ale – jak zawsze, gdy ludzie o to pytają – najważniejsze jest dla mnie zdrowie. Jeśli będę zdrowy, wierzę w siebie. Myślę, że stać mnie na wiele. Mogę pomóc tej drużynie w wygrywaniu i mam nadzieję, że czeka nas jeszcze wiele takich wieczorów.

Proszę powiedzieć coś o tej ostatniej sytuacji. Szukał pan podaniem Kamila Glika?

Tak, tak. Widziałem, jak wbiegał w pole karne przy rzucie rożnym – w poprzedniej akcji – i szukałem go. Niestety, nie udało mi się do niego dotrzeć. W kolejnej akcji widziałem, jak biegnie... i w końcu, przy tym dośrodkowaniu, zrobił świetny zwód. Nie wiem, czy chciał strzelić gola, czy celowo zmylił rywali tym ruchem. Ale



Ajdin Hasić jest liderem Cracovii, zdobył w tym sezonie już trzy bramki dla „Pasów”. W ostatnich derbach dwie

najważniejsze, że piłka wpadła do siatki i zdobyliśmy trzy punkty.

Rozumiem, że w szatni była wspaniała atmosfera.

W szatni panowała wielka ulga i ogromne podekscytowanie. W przerwie szczerze ze sobą rozmawialiśmy. Wiedzieliśmy, że pierwsze trzydzieści pięć minut meczu zagraliśmy naprawdę słabo. Powiedzieliśmy sobie: Jeśli mamy grać tak, jak przez pierwsze trzydzieści pięć minut, to lepiej w ogóle nie wychodzić na boisko. Myślę jednak, że w drugiej połowie pokazaliśmy wielki charakter. Uważam, że w ostatnich dwóch meczach graliśmy naprawdę dobrze. W drugiej połowie pokazaliśmy charakter, zespół ma ogromny potencjał.

Prezes Colak napisał ostatnio na platformie X, że zostaje pan w Cracovii. Czy potwierdza panto?

Tak, zgadza się. Tak. Jak już wspominałem, pojawiały się pewne oferty, ale prawdopodobnie nie były one wystarczająco satysfakcjonujące ani dla Cracovii, ani dla mnie. Jak wielokrotnie powtarzałem, Cracovia jest dla mnie drugim domem od pierwszego dnia. Jestem tu bardzo szczęśliwy i mam nadzieję, że przeżyjemy jeszcze wiele takich wieczorów, bo – tak jak mówiłem – czuję się tu świetnie. Owacje od kibiców to naprawdę wyjątkowe uczucie... Tak, zostaję. Zostaję w Cracovii.

W tym meczu zadebiutowali dwaj nowi piłkarze – Mohamed Berte i Sayfallah Ltaief. Co pan o nich sądzi?

Przeprowadziliśmy całkiem niezłe transfery, powiedziałbym. W tym meczu odmienili oni przebieg gry. Weszli na boisko i pokazali się z dobrej strony. Wnoszą do drużyny mnóstwo energii. ©©

PIŁKA NOŻNA

Puchacz goni marzenia. Marciniak wprowadzi ekipę do Ligi Mistrzów

Jakub Jabłoński

Tymoteusz Puchacz pozostaje w grze o marzenia. Sytuacja Sabah Baku przed rewanżem z Hapoel Beer Szewa jest trudna, ale nie niemożliwa do odwrócenia. Początek meczu we wtorek o godz. 18.45. Tego dnia swój udział odegra także Szymon Marciniak.

Sabah Baku, w którym podstawowym piłkarzem jest Tymoteusz Puchacz, musi gonić w rewanżu fazy play-off Ligi Mistrzów. W pierwszym meczu rozgrywanym na neutralnym terenie izraelski Hapoel Beer Szewa okazał się lepszy o jedną bramkę od ekipy polskiego lewego obrońcy, który zanotował asystę przy pierwszym trafieniu swojej drużyny.

Po niespodziewanym początku mistrz Azerbejdżanu opadł z sił. Różnicę klas dało się zauważyć zwłaszcza po zmianie stron. Jeszcze przed przerwą faworyci wyrównali, a w drugiej połowie kropkę nad i postawił Igor Zlatanović, dając Hapoelowi skromną, jednobramkową zaliczkę przed decydującym meczem u bram Champions League.

Rewanż odbędzie się na gorącym terenie w Azerbejdżanie, gdzie Sabah na pewno będzie mógł liczyć na żywiołowy doping kibiców. Początek meczu we wtorek, 25 sierpnia, od godziny 18.45. Transmisja wyłącznie w Canal+Extra.

Obie drużyny przystąpią do rywalizacji wypoczęte – nie grały swoich ligowych meczów. Dla Puchacza wciąż został zachowany cień szansy na historyczny i debiutancki udział w elitarniej Lidze Mistrzów. To tylko jedna bramka do odrobienia, zwłaszcza przed własną pu-



Szymon Marciniak zagwizdże w meczu LASK – Celtic

blicznością, przed którą zniwelowali już stratę i rozbili Aarhus GF (4:0).

Szymon Marciniak został wyznaczony do innego wtorkowego meczu. Sędzia, który w swoim CV ma finał mundialu 2022 i finał Ligi Mistrzów 2023, poprowadzi w Austrii spotkanie LASK Linz z Celtikiem Glasgow (wynik pierwszego meczu 3:0 dla Szkotów).

Na liniach pomagać mu będą rodacy – asystenci Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik. W rolę sędziego technicznego wcieli się natomiast Paweł Raczkowski, a na VAR zasiądą Holender Pol van Boekel oraz Polak Paweł Malec. ©©

Rewanże IV rundy eliminacji Ligi Mistrzów wtorek, 25 sierpnia:

- 18.45 Sabah Baku – Hapoel Beer Szewa (pierwszy mecz 1:2);
- 21.00 Bodo/Glimt – NEC Nijmegen (pierwszy mecz 3:1);
- 21.00 LASK Linz – Celtic Glasgow (pierwszy mecz 0:3).

środa, 26 sierpnia:

- 21.00 AEK Ateny – Lewski Sofia;
- 21.00 Celje – Slovan Bratysława;
- 21.00 Olympique Lyon – Fenerbahce Stambuł
- 21.00 Viking Stavanger – Dinamo Zagrzeb.

TENIS

Świątek spadła w rankingu WTA i zrezygnowała z miksta w US Open. Pełna koncentracja na singlu

Jacek Kmiecik

Iga Świątek zrezygnowała z udziału w rywalizacji mikstów podczas wielkoszlemowego US Open. W najnowszym notowaniu światowym rankingu singlistek spadła z piątego na ósme miejsce.

Ostatnie tygodnie były dla Igi Świątek udane, ale również intensywne.

Najpierw wygrała turniej w Toronto, skąd przeniosła się do Cincinnati. W Mason broniła tytułu, ale w sobotę przegrała w półfinale z Amerykanką Jessicą Pegulą, co kosztowało ją spadek na liście WTA o trzy miejsca.

„Po kilku wymagających fizycznie tygodniach na korcie i po rozmowie z moim zespołem zdecydowałam, że najlepszym rozwiązaniem dla mnie będzie rezygnacja z miksta

na tegorocznym US Open. Potrzebuję kilka dni odpoczynku i pełnej koncentracji na przygotowaniach do gry w singlu” – napisała Świątek na Instagramie.

Rok temu Świątek i Casper Ruud dotarli w mikście do finału, w którym przegrali z włoską parą Sara Errani i Andrea Pavassori, która w tym roku rozpoczęła turniej od meczu z Rosjanami Mirrą Andriejewą i Andriejem Rublowem.

Z gry mieszanej wycofał się inny Rosjanin, Daniil Miedwiediew, który miał grać w parze z Rosjanką Dianą Szajder. Teraz ona zagra w parze z Norwegiem Ruudem, mającym pierwotnie grać ze Świątek.

Turniej miksta US Open odbędzie się 25-26 sierpnia, a turniej singlistek rozpocznie się 30 sierpnia. Świątek wygrała Wielkiego Szlema w Nowym Jorku w 2022 roku. ©©



Po rezygnacji z turnieju miksta Igi Świątek nową partnerką Norwega Caspera Ruuda została Rosjanka Diana Szajder

SPORT

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Wisła w Szczecinie z pierwszym punktem, ale też z niedosytem...



Marko Božić miał kluczowy udział przy голу na 1:1 dla Wisły Kraków w czasie meczu z Pogonią w Szczecinie

Bartosz Karcz

Wisła Kraków 2:2 zremisowała z Pogonią Szczecin. Krakowianie dwukrotnie odrabiali straty. Wszystkie bramki padły przed przerwą. Nie tylko jednak o samym meczu „Białej Gwiazdy” mówiło się w miniony weekend.

Pogoń Szczecin	2 (2)
Wisła Kraków	2 (2)

Bramki: 1:0 Juwara 3, 1:1 Juwara 20 samob. 2:1 Wahlqvist 24, 2:2 Youan 33.

Pogoń: Cojocar - Wahlqvist (46 Ali), Keramitsis, Willen, Borges - Ulvestad, Dziczek - Wojciechowski (83 Acosta), Juwara (60 Curlinov), Mukairu (72 Grosicki) - Nsame (60 Cuić).

Wisła: Łubik - Giger, Uryga, Grujić (72 Maisonneuve), Krzyżanowski - Duda, Igbekeme - Youan (72 Rodado), Ertlthaler (81 Kuziemka), Božić - Sanchez (81 Guilleminot).

Sędziowali: Damian Kos oraz Bartosz Heinig i Artur Zakrzewski (wszyscy Gdańsk). **Widzów:** 20 398.

Dużo było zamieszania wokół Wisły przez cały weekend w związku z dramatycznymi wydarzeniami w Nowej Hucie. W Szczecinie jeszcze przed meczem „Białej Gwiazdy” to tak naprawdę był główny temat. Napiętnym Stadionie im. Floriana Krygiera przyszedł też czas na futbol, a obie strony miały ochotę zapunktować.

Pod Wały Chrobrego przyjechało mnóstwo kibiców Wisły Kraków. Żyją oni w dobrych relacjach z fanami Pogoni, więc co krok można

ich było spotkać w mieście. I jedno dominowało - a podeszło ich do nas naprawdę wielu - każdy z nich powtarzał, że są wstrząśnięci i załamani tym, co wydarzyło się w Nowej Hucie. I jeszcze jedno usłyszeliśmy od wielu z nich - to mianowicie, że trzymają kciuki za prezesa Jarosława Królewskiego, żeby ten wypełnił bandytów z wiślackich trybun. Czy to się powiedzie? Pokażą najbliższe tygodnie, miesiące.

Przechodząc do samego meczu, wszystko, co najważniejsze, wydarzyło się przed przerwą. W pierwszych fragmentach Wisła długo rozgrywała piłkę, a Pogoń czekała na błąd. Doczekała się bardzo szybko, bo już w 3 min stratę zaliczył w środku pola James Igbekeme. „Portowcy” wyprowadzili błyskawiczny atak. Maciej Wojciechowski zagrał w pole karne do Musy Juwary, a ten ograł jeszcze Jakuba Krzyżanowskiego i pokonał Marcela Łubika.

Wisła po stracie gola ruszyła do ataków, ale nie robiła tego na hurra. Chwilę jej zajęło stworzenie zagrożenia dla bramki Pogoni, ale w 20 min wyrównała. Swoją firmową akcję przeprowadził Marko Božić, który ze skrzydła ściał do środka i huknął na bramkę. Po drodze był jeszcze rykoszet od Musy Juwary i piłka całkowicie zaskoczyła Valentina Cojocar.

Po czterech minutach Pogoń była znów na prowadzeniu. To efekt dobrze wykonanego rzutu rożnego przez Patryka Dziczka, a całość zwinął strzałem z bliska Linus Wahlqvist.

Wisła znów szybko odpowiedziała. Po rzucie rożnym z bliska trafił Elie Youan.

Już do końca pierwszej połowy żadnej ze stron nie udało się uzyskać znaczącej przewagi, ani stworzyć sytuacji, która przyniosłaby poważniejsze zagrożenie dla którejś z bramek.

Początek drugiej połowy to była bardzo dobra okazja na gola Jean-Pierre’a Nsame, ale świetnie w bramce Wisły zachował się Marcel Łubik. A po chwili stuprocentową okazję z drugiej strony boiska miał James Igbekeme. Nie trafił jednak w bramkę.

Kolejne minuty to przewaga Pogoni i niechlujna gra Wisły, znacząca prostymi stratami. W końcu udało się Krakowianom opanować tę sytuację, a dłuższe utrzymanie się przy piłce przyniosło sytuację Marko Bożicia.

Kolejne minuty to była już gra w środku pola, aż do 78 min gdy z dystansu huknął James Igbekeme i Valentin Cojocar musiał się natrudzić, żeby odbić piłkę nad poprzeczkę. W 89 min o ogromnym szczęściu mogła mówić Pogoń. Po indywidualnej akcji i strzale Marko Bożicia piłka trafiła bowiem w słupek. I na tym emocje w Szczecinie się skończyły... Wisła wywalczyła tutaj pierwszy wyjazdowy punkt. O kolejne powalczy już w sobotę, gdy w derbach Krakowa podejmie przyul. Reymonta Wieczystą Kraków. ©

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

• **Kolejne derby Krakowa obejrzymy już w sobotę.** Przy ulicy Reymonta Wisła będzie podejmować Wieczystą

Lucas Piazon o problemach Wieczystej: To nie trener gra. Podejmujemy głupie decyzje

Artur Bogacki

Po porażce w derbach z Cracovią (2:3) sytuacja Wieczystej robi się coraz trudniejsza. Patrząc na samą grę, nie jest tak źle, jak wskazują wyniki. O problemach drużyny opowiada pomocnik Lucas Piazon.

Derby to był kolejny mecz Wieczystej, w którym w końcówce straciła bramki. Tydzień wcześniej w starciu z Piastem przewaga wystarczyła (od 4:0 do 4:3), teraz było inaczej.

- Zdarzyło się to wiele razy, nie tylko w tym sezonie. Wygląda na to, że nie potrafimy uczyć się na błędach - przyznał pomocnik Lucas Piazon. - Potrzeba lepszych wyborów. Podejmujemy głupie decyzje w trakcie gry. Prowadzimy 2:1, a tu jedna zła decyzja, druga. Rywale nakręcili się, mieli wsparcie kibiców, stwarzali sytuacje, sami ich przyciągaliśmy przed własną bramkę. No i stało się coś takiego. Musimy w końcu wyciągać z tego wnioski indywidualnie i jako drużyna.

W ofensywie Wieczysta po raz kolejny zrobiła bardzo dobre wrażenie, miała sporo okazji, w dodatku po fajnych akcjach. Problem jest z obroną. A 10 straconych bramek w 4 meczach, z czego cztery w samej końcówce, mówi wiele.

- Gra w defensywnie to nie tylko obrońcy, dotyczy to wszystkich w drużynie. Razem atakujemy, razem bronimy. Problem jest w kolektywie, musimy to poprawić - mówił Piazon. Dodał: - Przed przerwą byliśmy lepszym zespołem, prowadziliśmy, a straciliśmy bramkę po stałym fragmencie. To rozczarowujące.

Dzień po meczu okazało się, że władze Wieczystej zdecydowali o zakończeniu współpracy z trenerem Kazimierzem Moskałem. Zresztą nie najlepszy początek sezonu już wcześniej wywoływał takie głosy. Piazon bezpośrednio po derbach, jeszcze przed ogłoszeniem decyzji, w pewien sposób bronił trenera. - A co on mógłby zrobić? Przecież trener nie gra. Może nas ustawić na boisku, ale ostatecznie to i tak zawodnicy podejmują decyzje. Po prostu muszą być one lepsze - uciął Brazylijczyk.

Umiejętności piłkarzom Wieczystej, wśród których są gracze z doświadczeniem z najwyższego szczebla nie tylko w Polsce (np. Piazon grał m.in. w Chelsea), nie sposób odmówić. Może problem tkwi w głowie, ewentualnie w pewnej nonszalancji, braku odpowiedniego skupienia?

- Nawet nie chodzi o koncentrację, tylko o te decyzje, które w danym momencie są złe. Na przykład - zostało trzydzieści sekund do końca meczu, który mamy na wyjeździe, więc lepiej byłoby wziąć punkt za remis. A my próbujemy grać piłką, tracimy ją i w konsekwencji też bramkę w ostatniej minucie. To właśnie takie detale decydują o wyniku. Tak bywa, ale to, co nam się czasami przytrafia, nie jest normalne - mówił.

W następnym meczu Wieczysta znów zagra „ważny” mecz. W kolejnych derbach Krakowa zmierzy się w sobotę z Wisłą. Czy będzie w stanie zaprezentować się lepiej i uzyskać lepszy wynik?

- Potrafimy dobrze grać w piłkę, to bardzo jasne dla wszystkich. Pytanie, czy zdołamy nie stracić aż tylu goli - zaznaczył Piazon. ©



Lucas Piazon grał w kilku mocnych europejskich ligach. W sierpniu 2025 roku dołączył do Wieczystej Kraków, która była w I lidze